Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Cena numeru 20 gr.

Rok XI. Wilno, Wtorek 8-go listopada 1927 r. Nr. 255

DZIENNIK WILEŃSKI

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński" wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnoszeniem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr., za granicą 8 zł.

CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 25 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25%, zagraniczne o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen, bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele, oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.

JAN CHAZBIJEWICZ

P.PUŁ. EMERYT.

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł dn. 7 listopada w wieku lat 60.

Pogrzeb odbędzie się we środę 9 listopada o godz. 12 w poł. z domu żałoby przy ul. Kalwaryjskiej Nr 55 m. 3, na cmentarz Wojskowy na Antokolu.

O czem powiadamia krewnych i znajomych w smutku pogrążona

RODZINA.

B. P.

Dr. med. WIERA GIERSZUN-SZWARC

lekarz Kasy Chorych m. Wilna

po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 6 listopada 1927 r. w wieku lat 37.

Eksportacja zwłok nastąpi 8 listopada 1927 r. o godzinie pierwszej z domu żałoby przy ulicy Gdańskiej Nr. 6 na cmentarz żydowski.

Zarząd Kasy Chorych m. Wilna.

Zarząd Zrzeszenia Lekarzy Kasy Chorych m. Wilno

powiadamia w głębokim smutku, o przedwczesnym zgonie członka

B. P.

195 **Doktora Medycyny**

Wiery Gierszun-Szwarc.

Eksportacja zwłok odbędzie się dziś we wtorek 8-go listopada o godz. 1-ej po poł. z domu żałoby, ul. Gdańska 6.

„O życiu Wielkiej Italji dzisiejszej". 1—gr

Prof Kłos wygłosi dn. 11 b. m. odczyt w sali Kolumnowej Uniwers. Stef. Bator. o godz. 7-ej wiecz.

Dochód przeznaczony na cel II-ej Męskiej Konferencji św. Wincentego a'Paulo.

Odczyt będzie b. interesujący ze względu na osobę prof. Kłosa, jak również ze względu na temat obrany przez szan. prelegenta, który po podróży ostatniej po Włoszech zebrał niezmiernie ciekawy materjał.

LINCOLN **Ford** FORDSON

AUTORYZOWANE PRZEDSTAWICIELSTWO

Dom P|H. W. MALINOWSKI, Inżynier Sp. z o. o.

Wilno, ul. Wileńska 23. — Adr. tel. „WUMA WILNO". — Tel. 3—10.

POLECA ZE SKŁADU:

Automobile **Forda** i traktory **Fordson.**
Oryginalne części zamienne **Forda i Fordson'a.**
Opony, dętki i akcesorja **Firstone'a.**
Pługi i brony talerzowe **Oliver.**
Smary samochodowe **Gargoyle, Mobiloil i Galtol.**
Akcesorja i utensylja, farby i lakiery do samochodów.

Warsztaty samochodowe reperacyjne:

Remont samochodów „FORD" i traktorów „FORDSON".
Wulkanizacja opon i dętek.
Spawanie i cięcie gazem acetyleno-tlenowym.

Roboty wykonywują się prędko, akuratnie i tanio. or-1

Związek Ludowo-Narodowy.

KOMUNIKAT.

Sekretarjat koła dzielnicowego Z.L.N. „Zwierzyniec" zawiadamia i prosi p.p. członków i sympatyków na zebranie, które odbędzie się w czwartek 10 b.m. w lokalu przy ul. Moniuszki 32 o godz. 7 wieczorem.

Na zebraniu będzie wygłoszony referat polityczny.

Prof. D-r. Z. Sowiński

Choroby wener. i skórne

przeprowadził się na ul. CIASNĄ Nr. 3, m. 6. 765—0

Zapisujcie się na członków Polskiego Czerwonego Krzyża.

Kiedy odbyć się powinny wybory.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W kołach politycznych coraz więcej wysuwa się przypuszczenie, że 28 listopada Sejm rozwiązany nie zostanie. Gdyby to jednak nastąpiło, według brzmienia Konstytucji, nowe wybory musiałyby się odbyć w 90 dni po ogłoszeniu wyborów, które muszą być ogłoszone w 7 dni po rozwiązaniu Sejmu. Jeżeliby rozwiązanie Sejmu nastąpiło w dniu 28 listopada — to najpóźniej w dniu 5 grudnia Rząd winien ogłosić dekret o wyborach. Wybory wtedy do Sejmu winnyby się odbyć za 90 dni — t. zn. 28 lutego, lub 5 marca 1928, wybory do Senatu w dniu 5 lub 12 marca. Pierwsze posiedzenie Sejmu winno się odbyć w trzeci wtorek miesiąca wyborów, t. zn. dnia 23 marca.

Dlaczego Rząd dał niepełny preliminarz?

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Polska Ajencja Publicystyczna, zbliżona, jak wiadomo do kół rządowych ogłasza komunikat, w którym podaje motywy, którymi powodował się rząd, przy przedstawianiu sejmowi budżetu bez załączników w dniu 31 października r. b. Ajencja twierdzi, że wobec odroczenia sesji do dnia 28 listopada sprawa przedstawienia pełnego budżetu przestała być aktualna. Sprawą budżetu zajmą się przyszłe ciała ustawodawcze, wybrane w roku 1928.

Zjazdy wojewódzkie Piasta za nierozbijaniem stronnictwa.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W dniu wczorajszym odbyło się kilka zjazdów wojewódzkich P. S. L. Piasta, między innemi i Warszawie, Łodzi i Kielcach. Na wszystkich zjazdach panował nastrój podniacony. Wszędzie wyrażono votum zaufania dla posła Witosa i ubolewania dla senatora Bojki, za wystąpienie ze stronnictwa i rozbicie jego jedności. Wszędzie też panował nastrój opozycyjny, szczególnie na zjeździe w Warszawie. Wyrażono pogląd, że stosunek stronnictwa do Rządu mógłby uledz zmianie, jedynie w tym wypadku, jeśliby rząd oparł swój program na zasadach ściśle demokratycznych. Rezolucje na zjazdach wojewódzkich mają duże znaczenie, że względu na to, że dają Zarządowi Głównemu Stronnictwa, który się zbiera w dniu dzisiejszym, pogląd na nastroje, panujące w łonie stronnictwa.

Akcja przedwyborcza lewicy.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Termin odpowiedzi na ofertę Stronnictwa Chłopskiego, do stronnictw lewicowych mija w tych dniach. Dotychczas do bloku demokratycznego zgłosili akces Klub Pracy i N. P. R. (lewica). Stanowisko P. P. S. jest wyczekujące. Dopiero w najbliższych dniach zapadnie uchwała na zebraniu Centralnego Komitetu Wyknawczego partji. Według wszelkiego prawdopodobieństwa P.P.S. da odpowiedź odmowną, gdyż nosi się z zamiarem zorganizowania bloku socjalistycznego. W najbliższych dniach da prawdopodobnie wymijającą odpowiedź także i Wyzwolenie.

Obrady rady naczelnej P. P. S.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W dniu wczorajszym w drugim dniu obrad rady naczelnej P. P. S. prowadzono dyskusję nad stosunkiem do Rządu i wymieniono szereg rezolucyj o charakterze politycznym. Rezolucja, uchwalająca opozycję do Rządu została przyjęta jednogłośnie. Jedynym ewenementem, mogącym wprowadzić pewne tarcia wśród członków rady naczelnej była sprawa listu min. Moraczewskiego. Ostatecznie postanowiono sprawę wykluczenie go z partji przesłać do rozpatrzenia rozszerzonemu sądowi. Następnie rada naczelna poleciła Centralnemu Komitetowi Wykonawczemu P. P. S. wejść w porozumienie z innemi klubami w celu stworzenia wspólnego bloku lewicowego z innemi ugrupowaniami socjalistycznemi.

Echa rewizji w hotelu poselskim.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. W dniu wczorajszym posłowie Podhirski i Kozicki zgłosili się do Prezesa Sądu Okręgowego z prośbą o interwencję w sprawie rewizji w ich pokoju w hotelu poselskim. Prezes Sądu zapewnił ich, że sprawę tę prowadzi już jeden z sędziów śledczych Sądu Okręgowego.

Nowy wojewoda Nowogródzki.

(Telefonem od własnego korepondenta)

WARSZAWA. Minister Spraw Wewnętzrnych podpisał nominację byłego Naczelnika Wydziału Bezpieczeństwa województwa warszawskiego Franciszka Godlewskiego na stanowisko wice-wojewody Nowogródzkiego. Na jego miejsce został mianowany major dr. Józef Rozniewski.

Nominacja wojewody Morawskiego.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. We wczorajszym numerze Monitora polskiego ukazała się nominacja p. Aleksandra Morawskiego na wojewodę stanisławowskiego.

Nastroje wyborcze wśród Ukraińców.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Według wiadomości zaczerpniętych z poważnego źródła, ukraińskie stronnictwa postanowiły zwartą ławą przystąpić do bloku mniejszości narodowościowych, łącznie z socjalistami ukraińskimi. Jedynie komuniści i komunizujące stronnictwa nie przystąpią do bloku.

Nowe odezwy we Lwowie(?)

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Prasa sanacyjna podaje wiadomość, że we Lwowie ukazać się miały nowe odezwy, podające skandaliczne szczegóły z życia wice-premjera Bartla, ministra Składkowskiego, wojewodów Borkowskiego i Morawskiego, komendanta głównego policji pułk. Maleszewskiego i wielu innych dygnitarzy państwowych.

Poświęcenie katedry częstochowskiej.

CZĘSTOCHOWA, 7.XI (Pat.) W niedzielę dn. 6 listopada odbyło się uroczyste otwarcie katedry częstochowskiej wobec kilkunasutysięcznego tłumu wiernych. Ks. biskup Kubina wygłosił kazanie, podczas którego wyraził wdzięczność wychodźtwu amerykańskiemu, które hojną ofiarą, przeszło 20,000 dol., dopomogło do otwarcia katedry, wcześniej aniżeli się spodziewano.

Wybory do Rady Miejskiej w Płocku.

PŁOCK, 7.XI (Pat.) W dniu wczorajszym odbyły się wybory do rady miejskiej w Płocku. Ogólna ilość uprawnionych do głosowania wynosiła 15,574. Głosowało 11,318 osób. Unieważniono 474 głosy, w czem 401 złożonych na unieważnioną listę komunistyczną Nr 3. Poszczególne listy uzyskały: Nr 1 (Obywat. przedmieścia Radziwia) 893 gł.—2 mandaty, Nr 2 (P. P. S.) 3,018 — 8 mand., Nr 4 (Bund) 862—2 mand., Nr 5 (Poalej Sjon, lewica) 286 — 0 mand., Nr 6 (Poalej Sjon, prawica) 723—2 mand., Nr 7 (N. P. R., lewica) 466—1 mand., Nr. 8 (Kom. Wyb. Chrześć. Rzemieśln. Kupców) 783—2 mand., Nr 10 (Partja Pracy) 809 — 2 mand., Nr 11 (Międzypart. Żyd. Kom. Wyb.) 987 — 2 mand. Nr 12 (Mieszcz. Kom. Wyb. Z.L.N.) 1,990 gł.—5 mand.

Zmiana na stanowisku posła Wielkiej Brytanji w Warszawie.

LONDYN. 7.XI. (Pat.) Agencja Reuter'a dowiaduje się, iż poseł Wielkiej Brytanji w Warszawie Max Muller będzie odwołany, a na miejsce jego ma być mianowany sir William Erskine, dotychczasowy poseł angielski w Sofji.

Katastrofa morska w pobliżu brzegów Polski.

GDAŃSK, 7.IX. (Pat). W pobliżu Jastarni na półwyspie Helu szwedzki statek motorowy Thyra osiadł w czasie trwającej tam burzy na mieliźnie. Załoga z wielkim trudem została uratowana. Statek prawdopodobnie jest stracony. Ładunek statku składał się z beczek benzyny. Na miejsce katastrofy wysłano z Gdańska 2 statki celem uratowania ładunku.

Kongres emigrantów litewskich w Rydze.

RYGA, 6.XI (A. T. E.) Podczas drugiego dnia obrad kongresu litewskich emigrantów politycznych zabrał głos delegat P. P. S., wiceprezydent m. Wilna, p. Witold Czyż. Powitał on kongres, oświadczając, że proletarjat polski wyciąga bratnią dłoń do proletarjatu Litwy. Po całodziennych naradach kongres przyjął dwie rezolucje: jedną, poświęconą sprawom wewnętrznym, drugą — polityce zagranicznej Litwy.

Rezolucja w sprawach wewnętrznych potępia w bardzo ostrych wyrazach, cytując cały szereg faktów, barbarzyńskie metody walki rządu Waldemarasa z całym obozem demokracji litewskiej. Rezolucja stwierdza, iż w tym stanie rzeczy demokracji litewskiej nie pozostaje nic innego jak odwołać się do rządów wszystkich państw demokratycznych z wezwaniem, aby zerwały stosunki z obecnym rządem litewskim.

Rezolucja, dotycząca polityki zagranicznej, mówi o stosunku do Polski, do Niemiec, do Rosji i do państw bałtyckich wogóle. W części, tyczącej się stosunku do Polski, rezolucja stwierdza, iż litewski obóz demokratyczny nie widzi żadnych przeszkód do tego, aby nawiązać z Polską rokowania dyplomatyczne, ekonomiczne i kulturalne.

Podczas głosowania nad tą rezolucją grupa kilku laudininków wniosła poprawkę do ustępu, dotyczącego Polski. Poprawka ta dotyczy kwestji wileńskiej i sformowana została w ten sposób, że kwestja wileńska ma być uregulowana w drodze bezpośrednich rokowań rządów demokratycznych obu państw. Większość kongresu odrzuciła poprawkę laudininków. Po zawiadomieniu przez prezydjum o wyniku głosowania, kilku laudininków opuściło salę.

Wygłoszono pożegnalne przemówienia. Delegat P. P. S., p. Czyż, w mowie swej zaakcentował solidarność między klasą robotniczą Litwy i Polski.

W przerwie pomiędzy pierwszą i drugą częścią kongresu uczestnicy udali się na cmentarz i złożyli wieniec na grobie litewskiego emigranta w Rydze, Musakasa, który zmarł na emigracji wskutek pobicia przez policję litewską. Nad grobem przemawiali między innymi poseł Cieplak i wiceprezydent Czyż.

10-lecie rządów bolszewickich w Rosji.

MOSKWA, 7.IX. (Pat). Dziś w godzinach popołudniowych komisarz ludowy spraw zagranicznych Cziczerin przyjmował, z okazji oficjalnego święta sowieckiego z powodu 10 lecia rewolucji bolszewickiej, życzenia od akredytowanych w Moskwie kierowników zagranicznych misyj dyplomatycznych. Do komisarjatu spraw zagranicznych udał się również poseł Patek celem złożenia życzeń na ręce komisarza Cziczerina.

Niemcy pod zarzutem rozrzutności.

BERLIN. 7.XI. (Pat.) „Berliner Tageblatt" donosi z Waszyngtonu, że ogłoszenie memorandum Parkera Gilberta wywołało w Ameryce bardzo silne i niestety niepomyślne dla Niemiec echo. W kołach gospodarczych Ameryki oczekują, że bezpośrednim skutkiem kroku Parkera Gilberta będzie spadek kursu niemieckich papierów wartościowych na giełdzie nowojorskiej. Korespondent waszyngtoński „Berliner Tageblatt" wyraża również obawę, że zarzut rozrzutnej gospodarki postawiony przez Parkera Gilberta rządowi niemieckiemu, może uniemożliwić na przyszłość nowe pożyczki niemieckie w Ameryce nie przeznaczone na wyraźne, pozytywne cele. Memorjał Gilberta może również oddziałać na rozważane w senacie amerykańskim sprawy dotyczące zwolnienia z pod sekwestru majątków obywateli niemieckich w Ameryce. Wreszcie korespondent „Berliner Tageblatt" donosi, że zakomunikowano mu pół oficjalnie, iż Ameryka ma nadzieję, że Niemcy we własnym interesie postarają się nie dawać agentowi reparacyjnemu żadnych powodów do dalszych ostrzeżeń, gdyż w razie przeciwnym rewizja planu reparacyjnego, która za dwa lata mogłaby być podniesiona, może natrafić na poważne trudności.

Rocznica zawieszenia broni w Anglji.

LONDYN. 7.XI. (Pat.) Wczoraj w całej Anglji obchodzono święto rocznicy zawieszenia broni. W wielu miastach odbyły się obchody uroczyste byłych uczestników wojny.

Odczyt admirała Tirpitza.

STOKHOLM, 7.IX. (Pat). Admirał Tirpitz, zaproszony przez stowarzyszenie szwedzko-niemieckie do wygłoszenia odczytu, oświadczył przedstawicielom prasy, że położenie gospodarcze Niemiec jest bardzo niepewne. Przeciętna klasa funkcjonarjuszy jest skazana prawie na nędzę. Admirał dodał, że Niemcy mają już dosyć troszczenia o powrót Hohenzollernów i troszczą się obecnie o siebie samych. Tirpitz zapewniał o braku winy Niemiec w wywołaniu wojny i w sposób gwałtowny zrzucił odpowiedzialność na Anglję. Wojna podmorska była — zdaniem Tirpitza — konieczna i uzasadniona, gdyż nie pociągnęła za sobą takich ofiar w ludziach jak jeden dzień walki lądowej. Tirpitz ujawnił ironiczny sceptycyzm w stosunku do Ligi Narodów i zarzucał francuzom, że zawsze atakowali Niemców w chwili, kiedy uważali ich za słabszych. Nakoniec admirał zaznaczył, że nie dojdzie nigdy do porozumienia francusko - niemieckiego.

Odsłonięcie pomnika Kossutha w Budapeszcie.

BUDAPESZT. 7.XI. (Pat.) Węgierskie Biuro Korespondencyjne. Wczoraj na wielkim placu parlamentu, który obecnie nosi nazwę placu Kossutha, odbyła się w obecności olbrzymich tłumów przybyłych ze wszystkich stron kraju, uroczystość odsłonięcia wspaniałego pomnika marmurowego Ludwika Kossutha. Pomnik przedstawia Kossutha w otoczeniu kolegów ministrów z okresu walki o wolność w r. 1848. W uroczystości odsłonięcia pomnika brali udział regent, członkowie rządu, oraz arcyks. Józef marszałek polny, arcyksiążęta Józef-Franciszek i Albrecht i przedstawiciele wszystkich władz autonomicznych, oraz stowarzyszeń z całego kraju. Uczestniczył w uroczystości również korpus dyplomatyczny. Ponadto zaś Włochy przysłały specjalnych reprezentantów. Stany Zjednoczone, Polska i Turcja przysłały na uroczystość odsłonięcia wieńce.

Bilans 10-lecia rządów sowieckich.

Rosja sowiecka w dniach 6, 7 i 8 listopada r. b. obchodzi 10-lecie „dyktatury proletarjatu".

Rząd sowiecki uruchomił cały aparat propagandowy dla możliwie najefektowniejszego wyniku uroczystości jubileuszowych, zakrojonych na olbrzymią skalę. Delegacje komunistów niemal wszystkich krajów europejskich i Ameryki biorą udział w manifestacji w Moskwie, Petersburgu, Charkowie, Mińsku i innych ośrodkach republik sowieckich.

Telegraf i radio roznoszą po świecie odezwy sowieckie „do wszystkich proletarjuszów i uciemiężonych ludów świata". Prasa sowiecka nastrojona jest na ton tryumfalny,

Jakże w rzeczywistości przedstawia się bilans dziesięcioletnich rządów sowieckich? Nie ulega już dziś żadnej wątpliwości, że zasadnicza linja leninowska nie wytrzymała w ciągu 10-lecia próby czasu. Kręgosłup ustroju sowieckiego uległ pod naporem błędów poważnemu zwichnięciu. Ustrój sowiecki, jak to widać obecnie, wspierał się na autorytecie jednego człowieka Lenina. Gdy go zabrakło poczęły się w łonie partji fermenty i tarcia, które doprowadziły do otwartego rozłamu. Dyscyplina partji została zachwiana. Rozpoczęła się zacięta walka wśród wodzów komunizmu. Proces doskonalenia aparatu sowieckiego wstrzymał się w rozwoju. Obrady i dyskusje jaczejek komunistycznych, poświęcone są, zamiast pracy twórczej jałowym dyskusjom „pryncypjalnym" nad tezami opozycji.

Grupa rządząca Stalina—Bucharina stara się przystosować aparat sowiecki do niezachwianego w swych podstawach, mimo propagandy, świata kapitalistycznego. Stąd kompromisy w rodzaju Nepa (nowej polityki ekonomicznej) i próby nawiązania kontaktu z życiem ekonomicznem, choćby za cenę uznania częściowego długów carskich.

Frakcja opozycyjna partji komunistycznej z Zinowjewem i Trockim na czele, umiejętnie wyzyskuje słabe strony ustroju sowieckiego. Stara się być ortodoksyjną. Powołuje się wciąż na Lenina. Zarzuca władzom Kremla odstępstwo od zasad komunistycznych.

Naodwrót grupa Stalina — Bucharina w akcji Trockiego widzi podrywanie autorytetu partji, działanie na szkodę ustroju sowieckiego. I tak samo jak Trocki powołuje się na naukę Lenina. W walce tych dwóch frakcji, większość aparatu sowieckiego, czyli tak zwana biurokracja sowiecka jest po stronie Stalina. Działa tu nie tylko obawa utraty posad ale przedewszystkiem „atawistyczne" skłonności do ustroju przedrewolucyjnego, pragnienie spokoju i wypoczynku po okresie rewolucyjnym.

Opozycja ma natomiast za sobą zdecydowaną większość w szerokich masach robotniczych zawiedzionych ustrojem sowieckim, a przedewszystkiem wśród ludności włościańskiej małorolnej, która znalazła się w gorszych warunkach, niż za czasów carskich. Rozłam w partji komunistycznej nie jest tylko walką „szczytów" o władzę, wypływa on z wadliwości ustroju sowieckiego ze szczerb, które powstały pomiędzy interesami wsi i miast.

Sprawa powstania drugiej partji komunistycznej, a konsekwentnie IV międzynarodówki jest tylko kwestją czasu. Znawcy stosunków sowieckich termin ten widzą już w niedalekiej przyszłości zaraz po XV zjeździe partyjnym w Moskwie w grudniu r. b. Zbyt wielka przepaść dzieli już frakcję opozycyjną, od frakcji rządzącej, aby nierówności dały się wygładzić na zjeździe partyjnym.

Opozycji zawdzięczamy obecnie odsłonięcie wszystkich niedomagań ustroju sowieckiego. Rzecz charakterystyczna, że tezy Trockiego i Zinowjewa zmuszona była wydrukować „Prawda" (Nr. 249, 251 i 254). Snadź wielką jest siła i znaczenie w szeregach partyjnych opozycji Trockiego, gdy organ centralny partji komunistycznej nie mógł odmówić ogłoszenia stenogramu obrad plenum Centralnego Komitetu Wykonawczego i Centralnego Komitetu Kontroli z dnia 21 października. Przemawiali z pośród opozycji Trockij, Zinowjew, Smilga i Jewdokimow. Najnamiętniejsze przemówienie wygłosił Trocki, najsilniejsze i najbardziej rzeczowe Zinowjew.

Według Zinowjewa (Prawda" Nr. 251) na terenie międzynarodowym rządy Stalina doprowadziły: 1) do zaprzepaszczenia rewolucji chińskiej, 2) przyśpieszyły zerwanie z Anglją, 3) doprowadziły do półzerwania stosunków z Francją, 4) do początku rozłamu w Kominternie (III międzynarodówce) i wreszcie 5) do przejścia szeregu organizacji robotniczych z III międzynarodówki do II-giej.

W polityce wewnętrznej bilans 10-letnich rządów sowieckich zdaniem Zinowjewa jest jeszcze bardziej ujemny. Po pierwsze wśród mas robotnicznych daje się zauważyć rozczarowanie ustrojem sowieckim; 2) w ostatnich latach nastąpiło pogorszenie położenia robotników; 3) pogorszenie się aprowizacji miast i ośrodków robotniczych; 4) niepowodzenie akcji zniesienia cen na produkta pierwszej potrzeby; 5) wzrost we wszystkich miastach bezrobocia; 6) wzrost kułactwa (średniozamożnych włościan) i zbiednienie małorolnych; 7) wzrost niezadowolenia z ustroju sowieckiego na wsi i 8) dojście do wpływów nie tylko ekonomicznych lecz również politycznych nowej burżuazji sowieckiej: nepmanów, kułaków i biurokracji.

W zakresie ubezpieczenia społecznego (przemówienie Smilgi, „Prawda Nr. 249) ostatnie lata przyniosły: 1) zmniejszenie wypłaty ubezpieczeniowej kobietom brzemiennym, 2) zmniejszenie pracy zarobkowej w fabrykach i 3) zwiększeniu 8-godzinnego dnia pracy.

Gdy w czasie przemówienia Smilgi rzekł ktoś z członków frakcji rządzącej pod adresem mówcy: kłamca—Smilga poczynił niezwykłe rewelacje. Oto oświadczył on, że rząd Stalina ogłosił w Manifeście wprowadzenie 7-godzinnego dnia pracy, a tymczasem w rzeczywistości w zakładach wyrobu broni na oddziałach, gdzie praca jest szczególniej szkodliwą dla zdrowia zamiast ustawowego 6-ciogodzinnego dnia pracy rząd pod naciskiem z zewnątrz wprowadził 9-cio godz. dzień pracy („Prawda" Nr. 251). Łatwo się domyślać, że tym czynnikiem z zewnątrz są Niemcy zbrojące Rosję sowiecką z gorączkowym pośpiechem.

Niepocieszające dla rządów czerwonych władców są również wyniki ich polityki finansowej. Według cytowanego wyżej Smilgi daje się zauważyć: 1) systematyczny spadek czerwońca; 2) inflacja pieniężna; 3) niedostatek i drożyzna wyrobów przemysłowych, a zwłaszcza manufaktury, jako skutków inflacji.

Z takim bilansem zestawionym przez wodzów bolszewizmu staje rząd sowiecki u progu nowego 10 lecia. **Hr.**

MANDARYN WU

OFIARY

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego".

Na Dom Dzieciątka Jezus—X. 5 zł.

Na chleb dla głodnych dzieci por. Wacław Ursyn-Szantyr — 5 zł.

Na kościół św. Tereni—Marja Jodkowa — 10 zł.

Najdroższej Świętej Tereni ofiaruję 5 zł. na budowę kościołka, z prośbą o opiekę nad nami Hala.

Rocznica zwycięstwa faszystów.

RZYM, 7.IX. (Pat). Całe Włochy obchodziły wczoraj uroczyście rocznicę zwycięstwa. Odbył się z tej okazji cały szereg uroczystości patrjotycznych i religijnych. W kościele Panny Marji w Rzymie została odprawiona msza, na której obecni byli Mussolini, członkowie rządu i przedstawiciele władz. Olbrzymie tłumy udały się w pochodzie do grobu Nieznanego Żołnierza.

PROTEST.

Dziesięć lat mija od chwili, gdy rządy w Rosji znalazły się w rękach bolszewickich. Dziesięć lat terroru, gwałtu i upokorzenia; dziesięć lat walki z religją, moralnością, prawem, własnością i cywilizacją. Dziesięć lat triumfu zbrodni i największej hańby ludzkości nad wszystkiem, co stanowi wykwit ludzkiego Ducha.

Powojenny oportunizm, urabiany i podsycany przez tajne międzynarodowe organizacje, nietylko pogodził się ze stanem hańby, w jakiej pozostaje Rosja, ale dokłada starań do uznania tego stanu przez resztę ludzkości za normalny.

W chwili, gdy, korzystając z takiego stanu rzeczy, oficjalny bolszewizm święci dziesięciolecie swych rządów, **niżej wymienione organizacje społeczne polskie,** które z tytułu swych prac i zadań przedstawiają interesy polskie poza wschodnim kordonem Rzeczypospolitej, tak w rdzennej Rosji, jak i na oderwanych od Polski dawnych jej Ziemiach Wschodnich, niniejszem **zanoszą uroczysty protest przeciwko gwałtowi i bezprawiu rządów bolszewickich.**

W obliczu społeczeństwa i rządu polskiego, jak również i w obliczu całego cywilizowanego świata oświadczamy, **że gwałtu i bezprawia bolszewizmu nie uznajemy i nie uznamy nigdy,** że placówek pracy naszej, jak również placówek pracy naszych rodaków poza wschodnim kordonem Rzeczypospolitej Polskiej — nie przestaniemy nigdy uważać inaczej, jak tylko za opuszczone czasowo, pod naciskiem fizycznej przemocy, że tytuły prawne do warsztatów pracy obywateli polskich i polskich jednostek prawnych na ziemiach dziś zagarniętych przez rządy bolszewickie—uważamy za niewzruszalne, i że praw, opartych na tych tytułach, nie przestaniemy dochodzić i bronić, uważając je nie tylko za dobro jednostek, ale i dobro całego naszego Narodu.

Pełni wiary w ostateczny triumf sprawiedliwości Boskiej i ludzkiej, wzywamy wszystkich obywateli polskich, pokrzywdzonych przez rząd bolszewicki, do wytrwania w walce o niezłomne i wieczne ideały prawdy i sprawiedliwości.

Rada Narodowa Polska Ziem Białoruskich
Związek Polaków z Ziem Białoruskich
Koło Polaków Ziem Ruskich
Koło b. wychowańców wyższych uczelni m. Moskwy
Polski Związek Pracowników Kresowców
Związek Inteligencji Pracującej z Rusi
Związek Obrony Mienia Polaków poszkodowanych na terytorjum b. Cesarstwa Rosyjskiego.

Zjazd rzemieślniczy w Wilnie.

W ubiegłą niedzielę odbył się w Wilnie przegląd sił rzemieślnictwa chrześcijańskiego — Pierwszy Zjazd Rzemieśniczy woj. Wileńskiego.

Zwyczajem staropolskim rozpoczęto ten wielki dla rzemieślnictwa chrześcijańskiego dzień od uroczystego nabożeństwa w kościele św. Kazimierza, które zostało połączone z uroczystością cechową — poświęceniem nowego sztandaru wileńskiego cechu fryzjerów i golarzy. Wobec przedstawicieli władz z p. Wojewodą na czele, w świątyni wypełnionej bracią rzemieślniczą ze sztandarami, J. E. ks. biskup - sufragan Michalkiewicz dokonał aktu poświęcenia, wygłaszając przytem okolicznościowe przemówienie.

Po nabożeństwie uformował się pochód z przeszło tysiąca rzemieślników—chrześcijan na czele ze sztarszyzną cechową pod sztandarami, który udał się do miejsca obrad — do sali „Sokoła". Obszerna sala wypełniła się doszczętnie. Licznie były reprezentowane władze wojewódzkie i skarbowe, a także sfery kupieckie i municypalne oraz organizacje ideowo-pokrewne. O godz. 11-ej po przybyciu p. Wojewody otworzył Zjazd p. prezes Związku Cechów K. Gorzuchowski, proponując na przewodniczącego p. posła Jana Rudnickiego, prezesa Centralnego Towarzystwa Rzemieślniczego, którego kandydaturę jednogłośnie przyjęto. Uformowano prezydjum Zjazdu w osobach p. p.: prezesa K. Gorzuchowskiego (wice - przewodniczący), dyr. L. Piekarski, delegat C. T. R., T. Krakowski, st. cechu cukierników, P. Czyż st. cechu rzeźników i wędliniarzy, F. Niedek st. cechu piekarzy, M. Piech st. cechu krawców, inż. S. Kubilus z Wydz. Przemysłowego Urz. Wojew. (asesorowie) i E. Stubleda, kier. biura Zw. Cechów (sekretarz).

Szereg przemówień powitalnych rozpoczął p. wojewoda. Podnieść należy, że wszystkie przemówienia cechowała serdeczność i szczera sympatja w stosunku do rzemieślników i rzemiosła polskiego, wiernie przechowujących narodowe i katolickie tradycje, walczących w najgorszych warunkach o sławne i dobre imię rzemiosła polskiego.

Po zakończeniu części reprezentacyjnej Zjazdu, przystąpiono do istotnej jego części, mianowicie — referatów.

Pierwszy referat na temat: „Nowa Ustawa Przemysłowa" wygłosił z wielką swadą p. poseł Rudnicki, słuchany przez zebranych z wielkiem zainteresowaniem. P. poseł Rudnicki zaznaczył na wstępie, że niema zamiaru krytykowania Ustawy, co obecnie byłoby już bezcelowem, lecz chce stwierdzić ogromne znaczenie zmian dla rzemiosła i rzemieślnika chrześcijańskiego, wypływających z nowego prawa przemysłowego.

Należy połączyć i wytężyć wszystkie siły, by rzemiosło polskie w ramach nowej ustawy, wchodzącej w życie z dniem 15 grudnia r. b., należycie wykorzystało swe uprawnienia, celem podźwignięcia i dalszego rozwoju polskiego rękodzieła, walki z fuszerką i niesumienną konkurencją rzemieślnika żydowskiego, oraz całkowitego opanowania rynku wewnętrznego, zalewanego obecnie, za szkodą Skarbu Państwa, przez wyroby zagraniczne. Obecny stan rzemiosła w Polsce przedstawia się cyfrowo jak następuje: mamy około 300 tysięcy warsztatów, zatrudniających przeszło 800 tysięcy pracowników. Mówca szczególny nacisk położył na rolę społeczną i kulturalną rzemieślnika polskiego tu na kresach, wzywając jednocześnie do poczucia honoru zawodowego rzemieślnika chrześcijańskiego, kończąc swój referat okrzykiem „cześć rzemiosłu!"

W następnym referacie p. dyr. L. Piekarski zreferował sprawę przyszłych Izb Rzemieślniczych i akcji wyborczej. Jak się okazuje, Izba Rzemieślnicza w Wilnie składać się będzie z 30 do 60 członków. Wybory mają być ogłoszone już w grudniu. Dzielnik wyborczy przypuszczalnie będzie 200. Dla ujęci w swoje ręce i należytego pokierowania akcją wyborczą koniecne jest wyłonienie specjalnego ośrodka organizacyjnego. Przedewszystkiem potrzebna jest jedność organizacyjna i spoistość społeczności rzemieślniczej. Ostatni referat o dokształcaniu młodzieży rzemieślniczej według przepisów nowej ustawy przemysłowej wygłosił inż. S. Kubilus. W obfitującym w dane statystyczne, obrazujące stan dokształcania młodzieży rzemieślniczej w Polsce, referacie p. inż. Kubilus zaznaczył pewne sprzeczności w tej sprawie, bomiędzy nową Ustawą a innemi przepisami. Referent wykazał na cyfrach, na jak dalekim planie stoi Wileńszczyzna w dokształcaniu młodzieży rzemieślniczej, posiadając zaledwie niespełna tysiąc terminatorów, uczęszczających do szkół dokształcających, których mamy na całą Wileńszczyznę tylko 6 (w samem Wilnie), wobec kilkudziesięciu podobnych szkół i przeszło 20 tys. uczniów naprz. w woj. Poznańskiem.

Przed zamknięciem Zjazdu, po wysłuchaniu referatów, przyjęto jednogłośnie szereg krótkich rezolucyj, zaproponowanych jako tezy z referatów. A więc—rezolucję ogólnozasadniczą. I „Zjazd uznając potrzebę jednolitej akcji wyborczej do Izby Rzemieślniczej w Wilnie, wzywa ogół rzemieślników chrześcijan w województwie Wileńskiem do jedności i solidarności".

W sprawie akcji wyborczej do Izb Rzemieślniczych: II. „Zjazd, stwierdzając istnienie większych ośrodków rzemieślniczych, pozbawionych środków komunikacyjnych z miastami powiatowemi, prosi Ministerstwo Przemysłu i Handlu o utworzenie podkomisyj wyborczych w miarę możności we wszystkich gminach.

Jednocześnie zjazd zaznacza, że ze względu na lokalne stosunki, wybory do Izb Rzemieślniczych byłyby wskazane dwustopniowe, a mianowicie: w gminach wybory delegatów na zjazd powiatowy, którzy wybiorą członków Izby Rzemieślniczej"; orar III. „Zjazd uchwala powołanie Komitetu Wykonawczego Zjazdu rzemieślników chrześcijańskich woj. Wileńskiego dla spraw wyborczych do Izby Rzemieślniczych w składzie 25 osób z prawem kooptacji. Kom. wykonawczy ustali jedyną listę chrześcijańskiego rzemiosła kandydatów do Izby Rzemieślniczej z uwzględnieniem reprezentacji zawodowej i terytorjalnej: a) Kom. Wyk. celem przeprowadzenia akcji przedwyborczej potworzy na terenie poszczególnych powiatów swoje podkomitety, b) Zjazd wybiera do Kom. Wyk. następujące osoby: R. Gorzuchowski (z urzędu), J. Kurusza-Worobjew (cech fotografów), P. Czyż (c. rzeźników i wędliniarzy), L. Taraszkiewicz (c. cukierników), A. Grzybowski (c. zdunów i garncarzy), W. Andrukowicz (c. jubil,. zegarm., graw. i bronz), W. Zubowicz (c. szewców), M. Piech (c. krawców), J. Hurynowicz (c. murarzy i malarzy), F. Niedek (c. piekarzy), K. Puszkarzewicz (c. kowali, stelm. i rym.), M. Oszurko (c. stolarzy), F. Szymaniak (cech blach. i kotl.), M. Siedlecki (cech fryzjerski), M. Szmidt (c. ślusarzy), F. Pieślak (c. bednarzy), St. Mielczarek (c. kominiarzy), E. Kowalski (c. kuchmistrzów), oraz z prowincji: A. Szachnowicz (Nowe Święciany), St. Wirszyłło (Stare Święciany), St. Potrzebowski (Mołodeczno). J. Mieczko (Wilejka pow.), J. Klonowski (Głębokie), St. Synowiec (Smorgonie), W. Garbino (Nowa Wilejka).

Po referatach złożono podziękowanie pp. referentom za wyczerpujące oswietlenie spraw rzemieślniczych, oraz p. inż. W. Kurmanowi za niezmiernie pieczołowitą opiekę nad wileńskiemi organizacjami rzemieślniczemi.

Po 3-godzinnych obradach przewodniczący p. poseł Rudnicki zamknął Zjazd, przyczem odśpiewano gremjalnie „Rotę".

Kino „Helios", ul. Wileńska 38. **Premjera!**

Wszechświatowy Sukces! Najnowsza produkcja 1927 — 28 r.
Największe nieśmiertelne arcydzieło wszechświatowej sławy myśliciela **Hr. Lwa Tołstoja**

„Zmartwychwstanie"

Niesłychanie emocjonujący dramat miłości i poświęcenia, przy udziale i pod kierunkiem syna wielk. pisarza **Hr. Ilji Tołstoja.**
W roli "Katiuszy"—sława ekranu **Dolores Del Rio.**

Podczas seansów od 6 ej Orkiestra bałałajek i mandolin wykona odpowiednie śpiewy i romanse. Uprasza się Sz. Publiczność o przybycie na początek seansów o g. 4, 6, 8 i 10-ej.

Uczestnicy międzynarodowego kongresu kryminalistów w Wilnie.

Po odbytych ostatnio w Warszawie obradach kongresu międzynarodowego prawa karnego, w którym udział wzięli najwybitniejsi kryminolodzy w Europie, część ich gwoli poznania naszych kresów wschodnich, przybyła do Wilna.

Specjalnie wyłoniony z pośród naszych prawników komitet przyjęcia, z mec. Leonem Sumorokiem, przedstawiciele profesury U. S. B. sądownictwa, prokuratury i palestry witali gości na dworcu.

W otoczeniu towarzyszących wycieczce osób z Warszawy, jak to: prezesa Sądu Najwyższego p. E. St. Rappaporta z żoną, sędziów tegoż sądu p. p. Janusza Jamontta i Włodz. Sokalskiego przedstawiciela Min. Sprawiedl. p. Edwarda Neymarka i Min. Spraw Zagran. p. Marji Wortmanowej, prof. Ludwika Dworzaka prok. Moldenhawera i mec. Kaz. Głębockiego przybyli członkowie międzynarodowej konferencji prawa karnego z Francji: pp. prof. André Roux i Fegye, z Belgji prof. Simon Sasserath i Louis Braffort, oraz adw. Jean Van Parys i Bernard Jofé, z Grecji prof. Megalos Caloyanni z Rumunji prof.: Vespasien Pella z żoną i Jean Radulescu, z Jugosławji prof. Thomas Givanovitch z żoną.

Po zapoznaniu się wzajemnem pod kierownictwem prof. Ferd. Ruszczyca udali się wszyscy do Ostrej Bramy, a po zwiedzeniu świątyni, gości rozlokowano w przygotowanych dla nich pokojach hoteli „Georges'a" i „Bristolu".

Następnie goście zwiedzili Górą Zamkową, Uniwersytet i kościół św. Piotra i Pawła.

O godz. 4 pp. przedstewiciele profesury U. S. B. sądownictwa, prokuratyry i licznie reprezentowanej palestry oraz wszyscy przyjezdni zebrali się w Sali Kolumnowej U. S. B. Tu gości krótkiem przemówieniem prwitał dziekan wydz. prawnego prof. B. Bossowski, poczem pięknym językiem francuskim prof. un. belgijskiego p. Gasserath wygłosił ciekawy odczyt n. t. „Sądy przysięgłych".

Wieczorem w górnych salonach hotelu Georges'a wydany został dla gości bankiet, w którym uczestniczyło około 80 osób.

Powitalne przemówienie w imieniu prawnictwa wygłosił adw. i prof. Zygmunt Jundziłł następnie o znaczeniu zjazdu i gościnnem przyjęciu, jakiego doznali w Polsce mówili: pp. Van Parys, Radulesco i Caloyani.

Śród zebranych wywiązał się serdeczny nastrój. Kos.

7)

KONIEC RASPUTINA.

Pamiętniki Księcia Jusupowa.

Autoryzowany przekład z angielskiego.

Copyright by Anglo-Americen News Paper Service.

Zdawałoby się na pierwszy rzut oka, że niema logicznego związku między działalnością Rasputina i bolszewizmem. Związek ten jednak istnieje i jest nawet b. ścisły.

Rasputin jest uosobieniem tej ciemnej siły, która wyrasta z najniższych pokładów życia, by zapładniać wszystkie nasiona rozkładem zasad normalnych. Rasputin był poprzednikiem nadchodzącego terroru i mordów.

„Chłop w zabłoconych butach, smarowanych dziegciem", jak on sam powiedział, o sobie, wszedł do pałaców i lśniące posadzki zbrukał przyniesionem błotem.

Temi „zabłoconemi butami" zdeptał starodawną wiarę narodu rosyjskiego w czystość i sprawiedliwość carów. Przez całą jego karjerę przewija się czerwona nić zbrodni, jak zwiastun zbliżającego się bolszewizmu, nacechowanego ignorancją, cynizmem i deprawacją, z ponurą żądzą władzy i zaprzeczeniem odpowiedzialności przed Bogiem i człowieczeństwem.

Rasputin stał się orężem w rękach wrogów Rosji. Lecz czy Niemcy byli jej jedynymi wrogami? Czyż za Rasputinem nie stała inna potęga? — potęga, dążąca do politycznego osłabienia Rosji, do jej moralnego rozkładu i zniszczenia, w celu rozciągnięcia nad nią swej djabolicznej władzy? Rasputin oszukał cesarzową i cesarza, którzy mu zaufali. Bolszewizm oszukał cały lud rosyjski, ślepo poddający się w dzikiej, pijanej, chłystowskiej ekstazie rewolucji.

Nieświadomie Rasputin był pierwszym „Komisarzem" bolszewizmu. Zbliżył się do tronu, aby tem łatwiej zdeptać jego siłę i majestat.

Inni poszli w jego ślady...

Działalność Rasputina sparaliżowała najwyższą władzę rosyjską, nie spotkała się ona bowiem z silną i zorganizowaną opozycją ludzi wpływowych, mających jedynie na celu obowiązek i służenie krajowi z pobudek czysto moralnych.

Bolszewizm również nie znalazł na swej drodze silnych przeszkód...

Niedołęstwo, chaos, brak energji, ślepota partyjna i egoizm, całkowity brak idei narodowej, majaki rewolucji — oto, co wisiało jak zatruta mgła nad tymi Rosjanami, którzy znaleźli się u władzy po upadku monarchji. W tej mgle nieprzyjaciele Rosji podpełzli zdradziecko i zadali jej cios dawno uplanowany.

Osłupiały i zmęczony naród rosyjski łatwo stał się ich zdobyczą.

Bolszewizm zarzucił swą kotwicę w zgniłem i błotnistem bagnie. Objął szumowiny wszystkich klas i sfer społeczeństwa rosyjskiego. Sprowadził całą armję cudzoziemców, dla których Rosja była i jest obcym domem, przeznaczonym na rabunek i zniszczenie.

Olbrzymi kraj stał się przytułkiem straszliwej deprawacji i monstrualnych zbrodni.

Niesłychane krzywdy, zadawano bezbronnemu narodowi. Rosja przeistoczyła się w laboratorjum, w którem przygotowuje się trucizna, mająca zniszczyć całą ludzkość.

Na całym globie nie znalazła się dotychczas siła, któraby zechciała powstać w obronie nietylko narodu rosyjskiego, lecz również wszystkich jego najlepszych wartości moralnych i kulturalnych. Cywilizowane państwa utrzymują kontakt z bolszewickim trądem, wyciągają rękę do sług Lucypera i nie dławią się moralną zgnilizną i wyziewami, które, niby gaz trujący, są rozsiewane po całym świecie przez zbrodniczą organizację — Trzecią Międzynarodówkę.

Ludy i ich rządy nie zdają sobie sprawy z tego, że bolszewizm jest czemś więcej, niż formą rządu odpowiednio dopasowaną do warunków życia rosyjskiego; nie widzą, że w pierwszym rzędzie jest to perwersja moralna — straszna i skomplikowana choroba dzisiejszej ludzkości, choroba niszcząca sumienie, honor i obowiązek.

Bolszewizm paraliżuje i niszczy spuściznę szeregu wieków duchowej kultury; stopniowo zamienia człowieka w cywilizowanego Kalibana, kierującego się najniższymi instynktami, ogołoconego z wszelkich potrzeb wyższego gatunku.

Bolszewizm jest najbardziej zdecydowanym wrogiem chrześcijaństwa. Jest to walka piekła z niebem. Nie jest to bez głębszego znaczenia, że bolszewicy urządzili „Sąd nad Bogiem" i skazali go.

Cerkiew, jedyna podpora i korona dawnej Rosji, wytrzymała atak i napór rewolucji. Zgniotła u siebie zarodek Rasputinizmu, czyniącego wszelkie wysiłki, ażeby ją zatruć; nie uległa jeszcze sile, lub groźbom, lub korupcji i rozkładowi bolszewizmu. Ona to zbawiła i obecnie zbawia duszę narodu rosyjskiego, ze wszystkiemi jej zaletami moralnemi. Jest ona przeznaczona na to, aby przedsięwziąć potężne zadanie moralnego oczyszczenia Rosji.

Dokumenty, demaskujące bolszewizm i rząd sowiecki, publikowane są we wszystkich językach. Zjawiła się cała nowa literatura, która nie wyczerpuje jeszcze całej prawdy.

Cały świat czytuje te dzieła, pisane krwią, a jednak pozostaje obojętnym nietylko na sytuację Rosji, lecz również na swój własny los ostateczny.

Dzisiejsza ludzkość jest ślepa na wszystko, z wyjątkiem chwilowych kłopotów, drobnych interesów osobistych i pragnienia natychmiastowych zysków. Zamyka oczy na widok wielkiego kraju, wyczerpanego i krwawiącego, walczącego samotnie z potęgą zła.

Czyż nie jest to również forma Rasputinizmu, który zdobył władzę nad naszą epoką i całą dzisiejszą ludzkością?

(D. c. n.)

Z LITWY.

Obsadzenie granicy prusko-litewskiej.

W związku z aresztowaniami w Taurogach, władze litewskie odkomenderowały 3 pułk piechoty celem obsadzenia granicy prusko-litewskiej, ze względu na to, że ostatnio zdarzały się wypadki masowego przechodzenia na stronę pruską, po uprzedniem steroryzowaniu litewskiej straży granicznej. Równocześnie 1 bataljon 3 pułku i 2 bataljony 7 pułku piechoty, rozpoczęły obławę w lasach powiatu Taurożańskiego, której celem jest aresztowanie ukrywających się jeszcze organizatorów powstania przeciwko rządowi Waldemarasa. Ze schwytanymi więźniami żołnierze obchodzą się w sposób okrutny.

KRONIKA.

Jak komuniści wileńscy chcieli obchodzić rocznicę rewolucji.

W przewidywaniu demonstracj komunistycznych z racji obchodu 10 lecia rewolucji październikowej, policja otrzymała rozkaz zachowania pogotowia. Od kilku dni pojawiały się na ulicach Wilna, szczególnie na peryferjach miasta, odezwy komunistyczne, nawoływujące do rozruchów i demonstracji. Ilość tych ulotek była tak znikoma, że to najlepiej świadczyło o małem zainteresowaniu komunistów wileńskich. W dniu 6 b.m. w niedzielę w godzinach rannych obok cerkwi na M. Pohulance zebrało się około 30 osób, przeważnie żydów, którzy postanowili za wszelką cenę rozwinąć pochód w dół ku centrum miasta. Pochód jednak nie udał się, ze względu na wczesne przybycie policji, która rozproszyła manifestujących, którzy nie dali jednak za wygraną i poraz drugi usiłowali uformować pochód przeszedłszy przez Górę Boufałowę i ul. Jakóba Jasińskiego. Na ulicy 3 Maja drogę im zastąpiła zwartą ławą policja, która odebrała sztander komunistyczny z napisem w języku polskim i żydowskim „Precz z białym terrorem! Niech żyje komunizm!" W czasie zajścia zostali aresztowani Abraham Adel i Chaim Lezor.

W nocy z dnia 6 na 7 b.m. policja polityczna przeprowadziła szereg rewizji w podejrzanych spelunkach komunistycznych, których, rezultatem było skonfiskowanie kilkunastu kilogramów odezw komunistycznych i aresztowanie 5 osób, podejrzanych o działalność komunistyczną, które nie mogły w żaden sposób udowodnić swego przybycia do Wilna.

W dniu wczorajszym również w kilku punktach miasta w dzielnicy żydowskiej w okolicy ulicy Zawalnej, próbowali komuniści urządzić pochód zawsze jednak wczesna interwencja policji wstrzymywała zapały komunistycznych żywiołów żydowskich. W kilku punktach miasta zdołali również komuniści w nocy z dnia 6 na 7 b.m. na murach domów za pomocą farby czerwonej umieścić napisy w językach polskim, żydowskim i rosyjskim. (z.)

Wiadomości kościelne.

— **Przesunięcia personalne.** Na mocy zatrządzenia J. E. ks. Arcybiskupa-Metropolity Wileńskiego nastąpiły ostatnio następujące zmiany w składzie duchowieństwa archidiecezji: ks. Franciszek Perko, wikarjusz kościoła Wszystkich Swiętych w Wilnie, mianowany został proboszczem do Zaświrza; przeniesieni zostali — do parafji W. W. Swiętych w Wilnie ks. Edward Kaczyński i do parafji św. Piotra i Pawła w Wilnie ks. Adam Baranowski—obaj w charakterze wikarjuszy.

— W niedzielę ubiegłą wyjechał z Wilna na dni kilka w sprawach osobistych J. E. ks. Arcybiskup - Metropolita Wileński. Powrót Jego Ekscelencji nastąpi we czwartek 10 b. m.

— **Nowe dekanaty.** W końcu ubiegłego tygodnia, zarządzeniem Ordynarjusza, erygowane zostały jeszcze dwa nowe dekanaty: Turgielski i Worniański, powstałe wskutek rozdziału b. dekanatu Wilejskiego.

— **Nabożeństwo żałobne.** We środę 9 listopada, o godz. 9 i pół w Bazylice Metropolitalnej, odbędzie się nabożeństwo żałobne za dusze wszystkich Polaków, pomordowanych w czrezwyczajkach bilszewickich w okresie dziesięciolecia rządów sowieckich w Rosji.

Mszę św. pontyfikalną celebrować będzie J. E. ks biskup sufragan wileński Kazimierz Michalkiewicz, kazanie zaś, poświęcone pamięci ofiar teroru sowieckiego, wygłosi J. E. ks. biskup Władysław Bandurski.

— **11 listopada w kościołach.** Wileńska Kurja Metropolitalna przez W. W. ks. ks. Dziekanów powiadomiła duchowieństwo parafjalne archidiecerji, że w dniu 11 listopada r. b. w związku z 9 rocznicą uwolnienia od okupantów, należy, o ile zbierze się ludność, odprawić uroczyste nabożeństwo.

Z miasta.

— **Dzień bezalkoholowy.** Stanowczo przychodnia przeciwalkoholowa winna być czynna w niedzielę i święta gdyż najwięcej w te dni bezalkoholowe notuje się przestępstw popełnionych pod wpływem nadużycia alkoholu. Dzień onegdajszy winien być chyba uważany za rekordowy, gdyż komisarjaty policji spisały 28 protokołów, za zakłócenie spokoju publicznego. (z).

— **Megalomanja a rzeczywistość.** Jest takie pismo w Wilnie, które ma tytuł „Express kolejowy". Ukazuje się w nieoznaczonym bliżej czasie i w nieokreślonej ściśle przestrzeni. W piśmie tym Nr. 22 czytamy na stronie drugiej: „W celu zapoznania naszych drogich czytelników z życiem państwowem, społecznem i związkowem w innych krajach Europy, a zwłaszcza Włoch Mussoliniego oraz z bytem kolejarzy i pocztowców zagranicą zamianowaliśmy (sic!) kilku własnych objazdowych korespondentów i delegowaliśmy ich w podróż po Europie".

Na stronie, zaś 7-mej tegoż pisma czytamy: „Z powodu trudności finansowych, nie otrzymując od szeregu miesięcy należnej nam od wielu prenumeratorów opłaty za prenumeratę pisma nie byliśmy wstanie wydać w terminie poprzedni numer".

Bez komentarzy!

Sprawy miejskie.

— **Obiecaliście, to wprowadźcie.** Większa część wsi znajdujących się na terenie tak zwanego „Wielkiego Wilna", zwróciła się do Magistratu z żądaniem wprowadzenia u nich światła elektrycznego. Krok swój mieszkańcy wiosek motywują obietnicą wprowadzenia światła elektrycznego, jakie im dali przed wyborami do Rady Miejskiej obecni radni z listy socjalistycznej i sanacyjnej.

— **Książki kontroli sanitarnej.** Komisarjat Rządu na m. Wilno nosi się z zamiarem, wprowadzenia t. zw. książek kontroli sanitarnej dla dozorców domów. Wprowadzenie tego przepisu miałoby na celu stałe sprawdzanie, czy poczynione w uwagach przez ostatnią kontrolę sanitarną uchybienia i wskazania zostały przez dozorców wypełnione. (z.)

Sprawy wojskowe.

— **Wyjazd kom. Obozu Warownego.** W dniu onegajszym opóścił Wilno, udając się na kurację do szpitala Ujazdowskiego w Warszawie komendant Obozu Warownego w Wilnie pułk. Czuma, którego funkcje objął zastępca pułk. Romuald Ożyński. (z.)

Sprawy szkolne.

— **Państwowa Komisja Egzaminacyjna** przy Wydziale Sztuk Pięknych U. S. B. dla egzaminów z rysunku, jako przedmiotu nauczania w szkołach średnich ogólnokształcących i seminarjach nauczycielskich podaje do wiadomości, że egzamin z rysunku dla kandydatów na nauczycieli rozpocznie się w dniu 5-go grudnia r. b. Kandydaci, życzący sobie przystąpić do egzaminu winni złożyć podanie wraz z załącznikami na ręce przewodniczącego Komisji w Dziekanacie Wydziału Sztuk Pięknych U. S. B. (Wilno, ul. Uniwersytecka 3) do dnia 30 listopada włącznie.

Sprawy administracyjne.

— **Podatki w listopadzie.** Wileńska Izba Skarbowa podaje do wiadomości, że w miesiącu listopadzie rb. przypadają do zapłaty następujące podatki bozpośrednie: Do 15 listopada opłata drugiej raty podatków gruntowych za rok bieżący; w ciągu miesiąca spłata państwowego podatku od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich na trzeci kwartał r. b. Tudzież podatku od lokalu i placów niezabudowanych na trzeci kwartał; do 15 listopada spłata podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w miesiącu październiku przez przedsiębiorstwa handlowe pierwszej i drugiej kategorji i przemysłowe od pierwszej do piątej kategorji, prowadzące prawidłowe księgi handlowe; w ciągu listopada wykupno świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1928; do 15 listopada spłata pierwszej raty, wyznaczonej na poczet zaległości podatku majątkowego w wysokości 0,8 procent wartości majątku; państwowy podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytów i wynagrodzeń za najemną pracę; ponadto płatne są podaki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w listopadzie, oraz kwoty podatków odroczonych i rozłożonych na raty z terminem płatności w tymże miesiącu. (z.)

— **W sprawie wykupienia świadectw przemysłowych na rok 1928-my.** Podaje się do wiadomości płatników podatku przemysłowego, że z dn. 1 listopada rb. nastąpił termin nabywania świadectw przemysłowych na rok pod. 1928-my.

Swiadectwa te winny być bezwarunkowo wykupione do dnia 31 grudnia 1927 r.

Z dniem 2 stycznia 1928 r. władze skarbowe bezwzględnie przystąpią do lustracji przedsiębiorstw, a winni prowadzenia takowych bez świadectw przemysłowych ulegną karze pieniężnej na zasadzie art. 98 ustawy o podatku przemysłowym od 3 do 20-krotnej kwoty, nieuiszczonej za świadectwo. Nadto, w razie niewykupienia świadectwa w ciągu dni 14-tu od daty sporządzenia protokułu, władze skarbowe w myśl postanowienia art. 112 tejże ustawy zarządzą zamknięcie przedsiębiorstwa.

Leży przeto w interesie samych płatników zaopatrzenie swych przedsiębiorstw w odpowiednie świadectwa przemysłowe na r. 1928 my w nieprzekraczalnym terminie do dnia 31 grudnia 1927 r.

— **Rejestracja.** Władze wojewódzkie zajestrowały nowy przeredagowany statut Związku kółek i organizacji rolniczych z. Wileńskiej.

— **Inspekcja wojewódzka.** Wczoraj wieczorem powrócił z Postaw Wojewoda Wileński p. Raczkiewicz. P. Wojewoda bawił w Postawach w przeciągu jednego dnia.

Sprawy samorządowe.

— **Posiedzenie wydziału powiatowego.** Na odbytem w dniu 4 bm. posiedzeniu Sejmiku Wileńsko-Trockiego m. innemi postanowiono: 1) wyasygnować 500 zł. na zorganizowanie bibljotek rolniczych w gminach. 2) delegować agronoma powiatowego na kursa agronomów, jakie dnia 15 bm. rozpoczynają się w Wilnie. 3) zakupić na rachunek gmin 18 maszyn do wyrobu kesonów na studnie. Przyszłe posiedzenie wydziału odbędzie się 11 bm.

Sprawy akademickie.

— **„Czarna kawa VI go Tygodnia Akademika.** Wzorem lat ubiegłych młodzież akademicka w czasie „Tygodnia Akademika" organizuje cały szereg imprez dochodowych, przy wydatnej współpracy starszego społeczeństwa.

Między innemi w dniu 12 bm. odbędzie się „Autentyczna Czarna Kawa" w salonach Kasyna Garnizonowego przy ul. Mickiewicza 13.

Zaproszenia w cenie 3-ch zł. można otrzymywać u Pp. Gospodyń, lista których ukaże się niebawem — jak również w lokalu Komitetu „Tygodnia" przy ul. Wielkiej 24 (1-sze piętro) od godziny 11 — 13.

Akademicy płacą tylko 2 zł. Początek o godz. 11-ej".

Sprawy kolejowe.

— **Konferencja w sprawie budowy kolejki wąskotorowej.** Wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim odbyła się konferencja w sprawie budowy kolejki wąskotorowej Druja — Woropajew — Kobylnik.

Na konferencji omówiono sprawy, dotyczące rozpoczęcia wstępnych robót nad tą kolejką.

Z życia stowarzyszeń.

— **XXIII środa literacka.** W najbliższą środę, dn. 9 bm. wileński Związek Literatów urządza w swym lokalu (ul. św. Anny 4) wieczór poświęcony Żeromskiemu. Prof. dr. Rafał Radziwiłłowicz, bliski przyjaciel wielkiego zmarłego, podzieli się swemi wspomnieniami osobistemi o Żeromskim. Będzie to ze strony Związku Literatów uczczenie przypadającej w bieżącym miesiącu drugiej rocznicy śmierci Autora „Popiołów" i „Przedwiośnia".

Prócz tego na 23-ej Środzie Literackiej spodziewana jest obecność p. Andrzeja Rybickiego, autora granej w „Reducie" sztuki p.t. „Okno".

Wstęp dla członków Związku i wprowadzonych gości. Uprasza się o punktualne przybycie na godzinę 8 wiecz., gdyż niepunktualność powoduje nadmierne przeciąganie Śród do późnego wieczora.

Śmiertelność dzieci.

Niejednokrotnie stwierdzony fakt wysokiej szkodliwości sztucznego karmienia niemowląt illustruje dokładnie poniżej zestawiona statystyka śmiertelności:

Na 1000 niemowląt karmionych piersią zmarło 56
„ 1000 niemowląt karmionych biszkoptami Gurgula zmarło 63
„ 1000 niemowląt karmionych sztucznie innemi środkami zmarło 149

Gdzie więc pokarmu matki brak lub jest niedostateczny, **biszkopty GURGULA dla dzieci (fabryka w Jarosławiu) są jedynym** środkiem zastępującym wyżywienie. 523—0

Dobre i obfite oświetlenie jest gospodarczą i kulturalną koniecznością.

Zasięgajcie porad gospodarczych u fachowców.

OSRAM

— **Posiedzenie Wil. Tow. Lekarskiego** wspólnie z Tow. Miłośników historji medycyny, odbędzie się w lokalu własnym (Zamkowa 24) dn. 9 bm. o godz. 7 wieczór. Porządek dzienny: 1) Dr. Czarnowski. Pokaz ciała obcego wydobytego z tchawicy i przełyku. 2) Dr. Peszyński. Krótki zarys terapji proteinowej. 3) Prof. Trzebiński. Z notatek prof. Herberskiego.

— **Zarząd Związku Emerytów Wojskowych** w Wilnie prosi wszystkich kolegów, życzących wziąć udział w uroczystościach związanych z połączeniem się byłych wojskowych w jedną organizację Z. O. W. o zgłoszenie się do Zarządu — ul. Mickiewicza 13, Kasyno Oficerskie, dnia 9.XI o godzinie 11-ej rano, celem otrzymania imiennych zaproszeń dla siebie i rodziny.

Sądy.

— **Sąd okręgowy na prowincji.** Od dnia wczorajszego i aż do 16 bm. I-szy wydział karny Sądu okręgowego w Wilnie będzie sądzić w Wilejce powiatowej sprawy karne, wynikłe na terenie tego powiatu. Skład sądu kolejno stanowić będą sędziowie: K. Kontowtt, A. Borejko i Cz. Sienkiewicz.

Od dnia dzisiejszego do 22 bm. włącznie sędzia Okulicz, Rackiewicz na zmianę z sędzią A. Jundziłłem rozpatrywać będą sprawy karne w trybie uproszczonym na sesji wyjazdowej w Lidzie. (r)

Teatr, sztuka i muzyka.

— **TEATR POLSKI (sala „Lutnia").** „Fura Słomy" — komadja Z. Kaweckiego, jak było do przewidzenia, stała się atrakcją sezonu bieżącego. Na „Furze Słomy" teatr codziennie jest pełen, rozbawiona zaś publiczność rzęsiście oklaskuje zarówno utwór, jak i wykonawców.

Dziś w dalszym ciągu „Fura Słomy".

— **11 ty listopada w Teatrze Polskim.** Kierownictwo na dzień 11-ty listopada przygotowuje krotochwilę żołnierską, urozmaiconą licznemi piosenkami i tańcami z czasów Ks. Józefa, p. t. „Ułani Księcia Józefa"—Mazura.

— **„REDUTA" na Pohulance.** Dziś o godz. ósmej 3 aktowa sztuka Andrzeja Rybickiego p. t. „Okno".

Jutro, 9 b. m. „Okno".

Bilety wcześniej nabywać można w biurze podróży „Orbis" (Mickiewicza 11) i w dniu przedstawienia w kasie teatru od godz. 17-ej.

— **Koncert** na wpisy dla niezamożnych uczniów Gimnazjum im. Kr. Zygmunta Augusta. Dnia 10 listopada r. b, o godzinie 8-ej wieczór w Sali Gimnazjum im. Kr. Zygmunta - Augusta odbędzie się pierwszorzędnej miary koncert z udziałem prof. Jodko znanego. cenionego i utalentowanego artysty muzyka, oraz p. Zofji Plejewskiej, znanej artystki śpiewaczki operowej. W koncercie przyjmie również udział znany w szerokich kołach miłośników śpiewu p. Worotyński.

Bilety wcześniej nabywać można w cukierni Sztralla, róg ulicy Tatarskiej, 8 i 9-go listopada b. r. w godzinach od 6-tej do 8-ej wieczór, a w dzień koncertu od godz. 6-ej wieczów w gmachu Gimnazjum.

Z Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich.

W niedzielę dn. 6 listopada odbyło się w sali Stowarzyszenia Urzędników Państwowych nadzwyczajne walne zgromadzenie Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich. Najważniejszym punktem obrad była sprawa projektowanego przez prezesa Syndykatu połączenia się z Syndykatem żydowskim. W wyniku dłuższej dyskusji został uchwalony 10 głosami przeciwko 10 przy 1 powstrzymującym się wniosek następujący:

„Syndykat Dziennikarzy Wileńskich solidaryzując się z akcją wszczętą w Warszawie upoważnia zarząd do wdrożenia z syndykatem dziennikarzy żydowskich rokowań w sprawie połączenia się obu syndykatów".

Wobec równości głosów rozstrzygnął prezes Jankowski na korzyść swojej tezy, wypowiadając się za przyjęciem wyżej zacytowanego wniosku.

Zaznaczyć trzeba, że pomimo przyjęcia tego wniosku, art. 3 statutu Syndykatu, dopuszczający do tej organizacji jedynie pracowników pism, polskich pozostaje nadal w mocy i może być obalony jedynie większością $^2/_3$ głosów.

Nowotne tortury w okrutnym sposobie.

Zdarzyło się, iże wezwał k' sobie Magnificiens pan rektor wiły i posiepaki jemuż podległe i rzecze:

— Nuże! Bieżcie na miasto i duchem mi sprowadźcie beanów i sprośnych obwieslów, przeciwek regułki akademickiej czyniących.

Nie minęło dwunaście godzinek na półzegarze, aliści stanęli przed rektorskie oczy, powiązani w sromocie wielkiej, samowtór, samotrzeć, zestrachani, coby im było niewiedzący.

— Owóż, plugawe zgromadzenie — rzeknie Magnificens pan rektor twardo i zgłobliwie — iżeście przeciwek regułce akademickiej w sprośności a nieróbstwie żyli, odtychmiast w jęctwo pojmani, na rozsąd publiczny oddani będziecie. I w tych to żelaztwach, w tych haniebliwych pętach prze błoto, prze ulice wszystkiego grodu pędzani, gawiedzi ku poigrze.

A więc asinusy owe i beany nuże w prośby, iżby dał zmiłowanie nieświadomości ich lat i z więzów haniebnych odpuścił. Nie odpuścił pan rektor. Do loszku kazał ich zamknąć na dno zimnicy najsroższej.

A znówci dwunaście i więcej godzin w półzegarze się przesypało, a w ulice grodu pochód przedziwny wstąpił jest. Poprzódzi samoczwór na konikach bialuchnych jechali heroldowie, trąbami głosząc wolę pana rektorową! A potem wiły, maszkary, piszczkowie i insza rozjazgotana zgraja jokulatorów z kotły i bębny działali muzykę. Zaczem na wozie w czerwonych sukniech wiozł mistrz narzędzia okrutne: a to piły, a to młoty, a to śmigłe powrozy, smokowym jadem pojone, a to topory na styliskach długachnych. Potem wozy w asyście magistorum omnibus facultatis, w końcu zasię jeńce w okowach, żałobniki pokutne z powrozami na szyi, ku większej tłumu ochybie.

Rozsąd miał miejsce na rynkowym placu przed ratuszem. Sprowadzono jeńce i na męki oddano, na pytania skryte, podstępne. Stanęli na wozach bosonóż. A którzy odpowiedzi złe i fałeszcze mówili — trwali podal w spodziewaniu, że za jeden okamrzyk żywot miły mistrzowi oddadzą. Nuże ich potem piłować piłą, żgać kołem, rąbać toporem oborącz i obonóż i pod machinę, którą „gilotinum" nazowią głowę kłaść nieszczęsną.

Tako się sprawdziło pana rektora słowo pierwsze a dajże Boże i ostatnie na beanów i asiususów. Amen. (z)

Teatr Polski.

„Fura słomy" kom. w 3 akt. Z. Kaweckiego".

Powojenne, anormalne warunki bytu, szalona pogoń za pieniądzem celem zaspokojenia żądzy blichtru, żądzy uciech grubych i płaskich, pogląd na małżeństwo jako na jeden z licznych, mniej lub więcej przyjemnych, chwilowych etapów życia, lepszych czy gorszych interesów — wywróciły na nice dominujące dotychczas wśród sfer inteligentnych pojęcia o rodzinie, obowiązku etc., wytwarzając horrendalne typy i stosunki, w których zmienianie, niby rękawiczki, mężów i żon należy do wypadków codziennych. Mężczyzna np. wydający własną żonę zamąż a sam, w roli narzeczonego konkurujący o cudzą — przestał być unikatem. Rozwody po krótkiem, czasem kilkomiesięcznem pożyciu są, na porządku dziennym. Konflikt małżeński, który przed wojną stawał się, w większości wypadków, dramatem — dziś jest płaską farsą, przez swą codzienność pozbawioną nawet pieprzyku sensacyjności. Typ domu jako ogniska rodzinnego, żony i matki jako jego dobrego ducha, męża i ojca jako ostoi i podwaliny — stał się legendą. Każdy tu żyje życiem odrębnem: mąż, żona, dzieci, dom stał się hotelem, przytułkiem noclegowym, a od czasu do czasu terenem niewybrednych, zato hałaśliwych zabaw. Takie najnowsze okazy rodziny i środowiska towarzyskie, w których się obracają przedstawiają istotnie, nawet dla przeciętnego obserwatora, widok fury wymłóconej, pustej słomy przedstawiającej wartość... podściółki dla nawozu. To też coraz częściej i śmielej odzywają się głosy ostrzegawcze, które czy to przez gromienie tych anormalnych stosunków czy skuteczniejsze odeń szyderstwo i kpiny, pragnęłyby jakiś ład zaprowadzić w tej dziedzinie, tak ważną odgrywającej rolę zwłaszcza w społeczeństwie odradzającem się, jak nasze.

Drugi ten sposób zaaplikował stołecznej warstwie inteligencji Z. Kawecki i z właściwem sobie majsterstwem techniki pisarskiej sceniczenej, przesunął przed oczyma widza, niby groteskowy film, obraz współczesnego małżeństwa i jego otoczenia. Biczykiem satyry wychłostał piękne i bajecznie łatwe jako zdobycz męska panie, żonkosiów-hulaków i niedołęgów-mężów, a okrasił dowcipami nietyle może wykwintnymi ile lapidarnymi oraz szczerym humorem. To też wesołość na widowni wybucha co chwila i publiczność nie szczędzi „Furze słomy" i jej wykonawcom oklasków, dowodzących iż solidaryzuje się z kątem widzenia autora.

Prym w farsowo granej komedji dzierżyli pp. Makarczykówna i Frenklówna—Wyrwicz i Dąbrowski przy akompanjamencie dobrze sharmonizowanego zespołu w osobach Jasińskiej, Larowskiej, Sniadeckiej, Opolskiego, Relskiego.

Pilawa.

Spóźniona recenzja z piątkowej premjery „Fury słomy", to rezultat wyznaczenia przez Redutę także swojej premjery na tenże sam dzień. Chyba nietrudno jest Reducie uniknąć tych „zderzeń" przykrych dla recenzentów, którzy w dwu teatrach jednocześnie być nie mogą. Dni w tygodniu wszak mamy aż siedem i to od samego początku świata.

Różne.

— **Program radia na dzień 8 listopada.**

Warszawa, 1111 m. — 12,00 i 15.00 Komunikaty; 16.00 Odczyt p. t. „Sprawozdanie z międzynarodowego kongresu pracowników umysłowych w Paryżu" (z cyklu odczytów organizowanych przez min. spr. zagr.), wygł. p. Henryk Rygier; 16,25 Nad program, komunikaty; 16,40 Odczyt p. t. „Możliwość rozwoju pielęgniarstwa w Polsce" (Dział „Hygjena i medycyna"), wygł. p. Marja Babicka: 17,05 Komunikaty P. A. T.; 17,20 Transmisja z Krakowa. Odczyt p. t. „Przemiana materji w morzach" (Dział „Przyrodoznawstwo"), wygł. prof. Michał Siedlecki; 17.45 Koncert popołudniowy, kameralny. Wykonawcy: Zofja Dobrowolska Pawłowska (śpiew), Leopold Dworakowski (altówka), Aleksander Junowicz (fl.), Józef Oziminski (skrz.) i prof. Ludwik Urstein (akomp.). W programie: Haendel, Vivaldi, Scarlatti, Schuman. Lud. Różycki, Stan. Kazuro, C. Pinsuthi i Henryk Marteau; 19,00 Komunikat rolniczy; 19,15 Rozmaitości, wygł p. Ludwik Lawiński; 19,35 Odczyt p. t. „Obóz w Karpatach" (Dział „Krajoznawstwo"), wygł. p. St. Lenartowicz 20,00 — 20,30 Przerwa. 20,3; Koncert wieczorny, w przerwie biuletyn „Messager Polonais" Księżna Czardaszka, operetka w 3-ch aktach E. Kalmana. Wykonawcy: Orkiestre P. R. pod dyr. Wacława Elszyka oraz Zofja Dobrowolska-Pawłowska, Michalina Makowiecka, Aleksander Wasiel. Adam Rapacki inni. 22.00—22,30 Sygnał czasu i komunikaty; lotniczo - mateorologiczny, policyjny, PAT., oraz nad program 22,30 — 23,30 Transmisja muzyki tanecznej.

Philips „Miniwatt"
A 409
najpopularniejsza
radjolampka
szturmem zdobyła sympatje radjoamatorów dzięki swym niezwykłym zaletom.
11656

Udoskonalajcie odbiór audycji dalekosiężną lampą detektorową
30660
RE 074
„TELEFUNKEN"
Wyrób Tow. „OSRAM".

Pojutrze rozpoczyna się już ciągnienie I kl. 16 ej Państwowej Loterji Klasowej.

Największa możliwie wygrana w tej loterji w połączeniu z premją wynosi 650.000 zł.

Suma wszystkich wygranych około 20 miljonów złotych.

Co drugi los wygrywa.

Szanse wygrania możliwie najlepsze.

Pamiętajcie o Polskiej Macierzy Szkolnej.

Czapnictwo wileńskie.

Czapnictwo wileńskie stanowi jedną z zupełnie zaniedbanych gałęzi rzemiosła. Rozwój jego jest niesłychanie powolny. Od samego początku, od wieku XVI, spoczywał w ręku żydów, jakkolwiek wtedy nie można było oddzielić go od kuśnierstwa i stanowił jego istotną część. Futrzane czapki, wypuszczane z pracowni wileńskich kuśnierzy, znane były na całą Polskę.

Właściwe wyodrębnienie czapnictwa jako takiego przypada dopiero na pierwszą połowę ubiegłego wieku, gdy na przełomie lat pięćdziesiątych na głowach szlachty zyskała prawo obywatelstwa konfederatka, zjawiająca się pod najrozmaitszemi postaciami — a będąca żywem wspomnieniem czaka ułańskiego do którego tęsknił naród, pogrążony w mrokach niewoli.

Konfederatkę wypiera powoli i systematycznie maciejówka i czapka oparta na wzorach urzędowych rosyjskich. Monopol na ich dostarczanie mają żydzi, którzy korzystając z zupełnego upadku rzemiosła polskiego ze znacznym sprytem starają się nadążyć zapotrzebowaniu. Powoli i systematycznie wypierają czapnictwo polskie, występujące sporadycznie na kiermaszach Kazimierzowych i św. Piotra i Pawła.

Liczne pracownie polskie w dobie ucisku narodowego w epoce murawiewowskiej znikają z powierzchni a na ich miejscu powstają żydowskie i rosyjskie magazyny przynoszące nad naszą Wilję mody z Wiatki czy Kaługi.

Taki stan rzeczy trwa aż do czasów ostatnich. Wstrząśnienia wojenne, które odczuło Wilno — przechodzenie z rąk do rąk, nie mogły sprzyjać rozwojowi przemysłu czapniczego, wypieranego przez „neutralnych" synów Izraela. Najlepszym dowodem ich sympatji i zmysłu, jest fakt, że w r. 1915, z chwilą wkroczenia do Wilna, Niemcy odrazu w sklepach żydowskich na Niemieckiej i Trockiej znaleźli wojskowe paradne czapki niemieckie.

Dopiero w r. 1924 i 25 zaczyna się zwrot na lepsze. Powstaje kilka większych firm czapniczych, które prócz modniarstwa wyrabiają czapki. Kryzys ekonomiczny zadał jednak znowu cios tym placówkom polskiego rzemiosła w morzu żydowskiej tandety.

Rok 1925 jest punktem zwrotnym. Podjęto inicjatywę kształcenia młodych dziewcząt w zakresie czapnictwa, dając im wzorowe wykształcenie teoretyczne i praktyczne. Przy wieczorowej szkole zawodowej im. M. Konopnickiej, przy ul. Wileńskiej Nr 10, z inicjatywy Tow. „Światło" powstają kursy czapnicze. Zastęp młodych, wykwalifikowanych sił opuszcza szkołę. Otwiera się pierwsza pracownia czapek przy „Ochronie Dzieciątka Jezus", wypuszczająca dziesiątki czapek polskich na rynek.

W r. 1926 i 27 kursy czapnicze przy szkole im. M. Konopnickiej, prowadzonej pod fachowem kierownictwem p. Marji Truszkowskiej, rozszerzają się, zdobywają niezbędne do nauki maszyny i przyrządy, otrzymują stałe subsydja z wydziału szkół zawodowych Kuratorjum Wileńskiego Okręgu Szkolnego i corocznie wypuszczają po kilkadziesiąt dziewcząt wykwalifikowanych w szyciu czapek, zasilając ubogi rynek czapniczy polski.

W r. 1927 jedna z dyplomowanych uczenic kursów, p. Zofja Wołłejkówna, otwiera pierwszą bodaj w Wilnie na większą skalę „Polską pracownię czapek i kapeluszy" przy ul. Wileńskiej Nr 10.

To wszystko jednak jest mało. By zasilić polski rynek czapniczy, niezbędne są kredyty, których brak niepozwala na uzyskanie szerokiego rozmachu. Potrzebne także zrozumienie szerokich mas społeczeństwa polskiego, które idzie na lep niskich cen tandety żydowskiej, wypierającej dobry, solidny towar wytwórczości polskich rąk i polskiej pracy. (z)

NADESŁANE.

Niemieckie banknoty. Osoby, posiadające niemieckie banknoty zarejestrowane w związku do 1 go października, proszone są o zgłaszanie się po odbiór swych legitymacyj. Rejestracja trwa w dalszym ciągu, aż do odwołania w biurze „Rachuba", Wilno, W. Pohulanka Nr 1, tel. 367. 19

BILANS SUROWY
Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego
na dzień 30 września 1927 r.

STAN CZYNNY

Kasa i sumy do dyspozycji		
a) gotowizna w kasie	88 629.03	
b) pozostałość w B-ku Polsk.	68 283 81	156 912 84
Kupony		5.172 87
Waluty zagraniczne		219.766.—
Papiery wartościowe własne		160 125 49
Udziały i akcje w przedsiębiorstw. konsorcjalnych		87.00.—
Banki Nostro		
a) krajowe	73.477.08	
b) zagraniczne	112 038 50	185 515 58
Weksle zdyskontowane		1.957.462 62
Weksle protestowane		41 628 62
Rachunki bieżące (otwartego kredutu)		2.310 436 61
Pożyczki terminowe		410.582.99
Ruchomości		65.717.76
Nieruchomości		720.000.—
Koszty handlowe		322.752.70
Administracji nieruchomości		7.766.60
Sumy przechodnie		150 663 64
Suma bilansowa		6.801.504 32
Udzielone gwarancje		179 880.—
Inkaso		1.783,443.16
792 Razem.		8.764 817.48

STAN BIERNY

Kapitały własne		
a) zakładowy	500 736.76	
b) wpłaty na akcje II em.	525 000 —	1.025.736 76
Wkłady		
a) terminowe	1 881.756 10	3.299.198.77
b) à vista	1 417 442 67	
Rachunki bież. salda kredyt)		41.415.14
Zobowiązanie inkasowe		95 480 62
Redyskonto weksli		1.085.462.79
Banki Loro		
a) krajowe	60 724 71	
b) zagraniczne	60 08	60.784.79
Banki Nostro		
a) krajowe	563.100 52	
b) zagraniczne	— —	563.100 52
Procenty i prowizje		339.719.61
Różnice kursowe		34 056 43
Dochód z nieruchomości		14 670.29
Straty odzyskane		9.976.31
Rachunki Oddziałów		35 032 55
Sumy przechodnie		177.795,09
Saldo kredyt. kuponów		1.634 61
Saldo kred. papier. %%-wych		17.440 04
Suma bilansowa		6.801 504.32
Zobowiąz. tyt. udziel gwarancji		179.880.—
Różni za inkaso		1.783 433.16
Razem.		8.764 817 48

MIEJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OŚWIATOWY Sala Miejska ul. Ostrobramska 5.
Dziś będzie wyświetlany film; **„10.000 narzeczonych"** (7 uśmiechów szczęścia) arcywesoła komedja w 7-miu aktach. W głównej roli BUSTER KAETON. Orkiestra pod dyrekcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego. Początek seansów we wszystkie dnie o g. 4-ej. Cena biletów. parter 60 gr., balkon — 30 gr. Ostatni seans o godz. 10. W poczekalni koncerty radjo.

Kino-Kameralne **„Polonja"** Mickiewicza 22.
Dziś Największy szlagier obecnego sezonu! Wielki dramat erotyczny w 12 aktach. **„GDY MĘŻCZYZNA KOCHA"** W rol. gł. Największy aktor bohater filmu „DON-JUAN" John Barrymore i Dolores Costello. Ilustrację muzyczną dostosowaną do obrazu wykona orkiestra koncertowa z 24 osób pod batutą M. Sainickiego. Początek seansów o g. 4, 6, 8,15 10,20.

KINO-TEATR **„L U X"** ul. Mickiewicza Nr. 11.
Dziś Wielka sensacja dla Wilna! Polsko-Wiedeński arcyfilm! Benefis trzech gwiazd ekranu zdarzenia. W roli Barona nasz rodak IGO SYM, w roli tancerki urocza Nita Naldi stała partnerka Rudolfa Valentino (amer. wampirzyca). W roli dziewczątka z prateru Anna Andra. Początek o g. 4-ej. **„Dziewczątko z Prateru"** Dramat w 10 akt. Dziwna historja z prawdziwego

Kino „STELLA" ul. Wielka 30.
Dziś najpotężniejsze arcydzieło świata! **„BIAŁE NOCE"** (Pryma baleryna Jego Cesarskiej Mości) monumentalny dramat w 12 akt. z życia Carskiej Rosji lat ostatnich. W roli tytułowej Laura la Plante, Pat o' Malley. Reżyserja D. Buchowieckiego.

Komunikat Nadzwyczajny!!

Niniejszem podajemy do ogólnej wiadomości, że ciągnienie do **I-ej klasy 16-ej Loterji Państwowej** rozpoczyna się

Już 10-go LISTOPADA r. b.

a dlatego i ze względu na b. małą ilość pozostałych losów zalecamy Sz. Sz. P. P. Graczom niezwłoczne zaopatrzenie się w **SZCZĘŚLIWE LOSY**, które są do nabycia w ograniczonej już ilości w jedynej **najszczęśliwszej i największej w kraju KOLEKTURZE**

H. MINKOWSKI Wilno, Niemiecka 35, tel. 13—17 P. K. O. Nr. 80928.

Centrala: Warszawa, Nalewki 40 Tel. 296—35. P. K. O. Nr. 3553

Dla łask. informacji Sz. Sz. P. P. Graczy ponownie zaznaczamy, że nie patrząc na znaczne powiększenie sumy wygranych, cena losów **nie uległa zmianie** i wynosi nadal:

ZA: 1/4 — zł. 10 | 1/2 — zł. 20 | 1/1 — zł. 40

przyczem **GŁÓWNA WYGRANA** opiewa na zł. **650.000**

CO DRUGI LOS zaś **BEZWZGLĘDNIE WYGRYWA!!!** Jak widać zatem z powyższego 16 Loterja Państwowa obfituje w **NIEBYWAŁE** dotychczas **SZANSE,** bowiem przez drobny wydatek każdy stać się może

WYBRANKIEM SZCZĘŚCIA

a wówczas wszystkie troski i zmartwienia natychmiast GO opuszczą, zaś **szczęście, majątek i dobrobyt** zawitają Graczu, do twego domu. — Należy jednak zawsze pamiętać, że szczęśliwe losy nabywać trzeba tylko w wielkich i szczęśliwych kolekturach, a taką jest **jedynie kolektura H. MINKOWSKI** Wilno, Niemiecka 35, tel. 13—17 Konto P. K. O. Nr. 80,928

Dla wygody Sz. Sz. P. P. Graczy zamiejscowych, losy na prowincję wysyłamy natychmiast po otrzymaniu c. zamówienia i należności

MAJĄTKI

2,700 mrg. w tem 1,400 mrg. pszenno-buraczanej ziemi, 400 mrg. dobrej średniej, 720 mrg. lasu, w tem 520 mrg. 40—45-letniego, resztę młody las, 160 mrg. dobrych łąk, dwór o 12 pokojach w 20 mrg. parku, zabudowania gospodarcze masyw. 50 koni, 90 sztuk bydła, dużo świń, inwentarz martwy kompletny. Cena 140.000 dolarów wpłaty połowę.

275 mrg. pszenno-buraczanej ziemi, dwór 12 pokoji, w 15 mrg. parku i sadzie, zabudowania gospodarcze masyw, 10 koni, 20 krów dojnych 30 świń, martwy inwentarz kompletny, przy szosie, 2 klm. od stacji.

Cena 175,000 zł. wpłaty 125,000 zł.

364 mrg. ziemi pszennej, dwór o 12 pokojach, zabudowania masyw. inwentarze średnie przy szosie, 2 klm od stacji i miasta.

Cena 120,000 zł. wpłaty 80,000 zł.

450 mrg. pszenno-żytniej ziemi, dwór 8 pokoji, zabudowania gospodarcze wszystkie masyw. 12 koni, 4 źrebaki, 40 sztuk bydła, 50 świń inwentarz martwy kompletny, przy szosie, 3 klm. od stacji i miasta.

Cena 150,000 zł. wpłaty 100,000 zł.

Wielki wybór majątków od najmniejszych do 30,000 mrg. z rąk niemieckich w Poznańskiem i na Pomorzu, oraz młyny, fabryki, kamienice poleca: Agencja Dóbr **St. Kwiatkowski**, Gniezno Lecha 4, telef. 362.

DOM HANDLOWY
LEONARD PIKIEL i SYN

poleca:

SUKNA, KAMGARNY, KREPY, BOSTONY, WELOURY, PLUSZE, JEDWABIE, KOŁDRY, CHUSTKI, SZEWIOTY, WEŁNY, RYPSY, MUŚLINY, BATYSTY, FLANELE, PŁÓTNA, TOWARY LNIANE, FIRANKI

WYROBY ŻYRARDOWSKIE 789—z

WILNO, WIELKA 28. TEL. 11-55.

AKUSZERKI

AKUSZERKA M. LAKNEROWA Przyjmuje od godz. 9 do 7 w., Kasztanowa 7 m. 5. W.Z.P.69

MEBLE

Od r 1843 istnieje **WILENKIN** ul. Tatarska 20. JADALNE, SYPIALNE, SALONOWE, I GABINETOWE, kredensy, stoły, szafy, łóżka i t. d. Wykwintne, Mocne, Niedrogo. Sprzedaż na raty. **Meble**

Uwaga! na Raty! przyjmuje wszelkie zamówienia meblowe.

Posiada:

biurko damskie z lustrem	140 zł.
biurko okazyjne dobrej roboty	325 zł.
salon mahoniowy	690 zł.
stół jadalny	75 zł.
klubowy garnitur (1 kanapa 2 fotele)	700 zł.
tremo okazyjne lustro pierwszego gatunku	235 zł.
szafa	115 zł.
salon wiklinowy	100 zł

Zwraca się do Wiel. Klijentów **Pl cówka Polska Meblowa S. MAKOWSKI,** Zawalna 15. —0

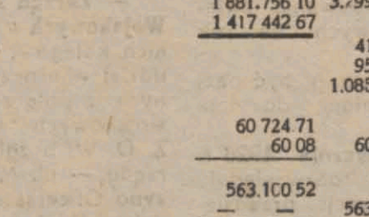

CHOROBY PŁUC.

Stosowany przez p. p. Doktorów **„Balsam Thiocolan Age"** przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu ułatwia wydzielanie się plwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, powiększa wagę ciała. **„Balsam Thiocolan Age"** sprzedają apteki i składy apteczne Żądajcie tylko w oryginalnem opakowaniu apteki. 609

A. GĄSECKIEGO w WARSZAWIE, ul. Leszno 41.

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie podaje do wiadomości, iż w dniu 21 listopada 1927 r. o godz. 12-ej w lokalu Dyrekcji Lasów (ul. Wielka 66) odbędzie się przetarg ustny i za pomocą ofert pisemnych na sprzedaż działek etatowych, według obliczenia powierzchniowego, poszczególnych drzew na pniu i materjałów drzewnych w stanie wyrobionym w Nadleśnictwach: Trabskiem, Duniłowickiem, Mostowskiem, Wileńskiem, Stołpeckiem, Smorgońskiem, Rudnickiem, Międzyrzeckiem, Wilejskiem, Bakształskiem i innych.

Wykaz jednostek licytacyjnych, warunki przetargowe, szematy umów i ofert są do przejrzenia w godzinach urzędowych w D. L. P. w Wilnie, pokój Nr. 7.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie.

1880—0

ŚNIEGOWCE krajowe i zagraniczne
KALOSZE „ „ „
OBUWIE damskie, męskie i dziecinnne
po cenach fabrycznych poleca:

785—0 firma **Wacław NOWICKI** Wilno, ul. Wielka 30. — Tel. 908.

ADAM HABDANK
„Prześladowanie Polaków na Litwie Kowieńskiej".

W broszurze o 16 str. ścisłego druku autor zobrazował własne przeżycia i straszny obraz katuszy zadawanych polakom na Litwie kowieńskiej.—Cena egz. 50 groszy.—Broszura powinna się znaleźć w każdym polskim domu. — Do nabycia w księgarni Św Wojciecha w Wilnie i u autora: Widze powiat Brasławski.—Autorowi należność można przysyłać znaczkami pocztowemi i stemplowemi.—Wysyłka odwrotna pocztą —**Handlującym rabat.** 2705—0

FORTEPIANY, PIANINA, i FISHARMONJE pierwszorzędnych zagranicznych i krajowych firm nowe i używane sprzedaję i wynajmuję **K. Dąbrowska** WILNO, ul. Niemiecka 3, m. 6.

HEMOROJDY!

CZOPKI HEMOROJDALNE Gąseckiego Usuwają ból, pieczenie, swędzenie, krwawienie, zmniejszają guzy żylaki. Sprzedają apteki.

ZA GOTÓWKĘ I NA RATY
L. KULIKOWSKI Mickiewicza 33-a. poleca gotowe palta i ubrania przyjmuje obstalunki, Posiada w dużym wyborze najnowsze materjały w różnych cenach. Czeladnicy i uczniowie potrzebni. 519—6-st

Śpieszcie się panie!
Znoście materjałów tłumy,
Z których zaraz powstanie
Piękna suknia lub kostjumy.
W chrześcijańskiej warszawskiej pracowni „Szyk",
O której powstał wielki krzyk,
Że wykonuje solidnie i pięknie
Przytem niedrogo przystępnie
Warszawska chrześcijańska pracownia „Szyk" przeniesiona została z ulicy Niemieckiej na Dominikańską 8, m 1. 2682—10

!!! KONKURS !!!

Wojewódzki Komitet Wileński „VI-go Tygodnia Akademika" wzywa niniejszem do składania ofert na ogłoszenia na losach „III-ej Loterji Akademickiej w Wilnie", urządzonej w okresie 1 — 8 grudnia 1927 r.

Niebywała Okazja Reklamy Gwiazdowej!

Nakład losów 35 000 wykonanie litograficzne. Na reklamy są przeznaczone 3-ch miejsc 50×95 mm. Oferty Oferty ze wskazaniem treści ogłoszenia i ilości miejsc powyższych rozmiarów i zadeklarowane ceny, należy przesyłać pod adresem Komitetu Tygodnia (Wilno Wielka 24) do dnia 15 listopada.

Rozstrzygnięcie nastąpi 18-go listopada r. b. poczem zostaną powiadomione te firmy, których ogłoszenia będą umieszczone na losach

LEKARZE

DOKTÓR **D. Zeldowicz** chor. WENERYCZNE MOCZOPŁC. SKÓRNE od 10—1, od 5—8 wiecz. KOBIETA-LEKARZ **Dr. ZELDOWICZOWA** KOBIECE chor. dróg MOCZ. WENERYCZNE prz. 12—2 i od 4—6 ul. Mickiewicza 24 Telefon Nr. 277. W.Z.P.31

D-r K. Sokołowski Chor. skórne i weneryczne Wznowił przyjęcia chorych od g. 9—12 i od 5—7 pop. Ul. Wileńska 30, m. 14. Ponadto we wtorki, czwartki i piątki od g. 3 i pół—4 i pół w Poradni ul. Garbarska 3. 525 W.Z.P.160

D-r. Blumowicz **Choroby weneryczne syfilis i skórne.** Ul. Wielka 21, (Tel 921) **Od 9—1 i 3—8.** W.Z.P.63.

Dr. POPILSKI Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od godz. 10 do 1 i od 5—7 p.p. W. Pohulanka 2, róg Zawalnej. W.Z.P. 1

KOBIETA LEKARZ **Dr. Janina Piotrowicz-Jurczenkowa** ordynator Szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne kobiece. Przyjmuje od 4 — 6 pop. Zarzecze 5, m. 2. 953 W.Z.P. 38

Dr. Leon Ginsberg **CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE.** Ulica Wileńska Nr. 3. Tel. 567. Przyjmuje od 8½ — 1 i 4—8. W.Z.p. 29

Dr. Wołodźko ordynator szpitala Sawicz Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od g. 12 do 2 i 5 — 6. Zawalna ul. 22. W.Z.P. 20

D-r. ŁUKIEWICZ **Choroby skórne i weneryczne,** przyjmuje od g. 1—2 i od 4—7 po p. Ul. Ad. Mickiewicza 9, — wejście z ul. Śniadeckich 1 W.Z.P.30.

DOKTOR MEDYCYNY **A. CYMBLER** Choroby: **weneryczne i skórne.** Elektroterapja, słońce górskie. Ul. Mickiewicza 14, róg Tatarskiej 10 — 2 i 4—7. 546—14

Dr. Sz. Berensztejn Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Przyjmuje 9—1 i od 4—8 pop. ul. Mickiewicza 28 — 5. WZP39

Lek.-Dentyści

Lekarz-dentysta **Marja Ożyńska-Smolska** Choroby jamy ustnej, Plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Porcelanowe i złote korony. Sztuczne zęby. Wojskowym, urzędnikme i uczącym się zniżka. Ofiarna 4. W. Z. P. 3

Szuka pracy.

Ochmistrzyni wykwalifikowana poszukuje posady. Zna kuchnię. N.-Świecka 7a, m. 7. 2753—0

SPRZEDAŻE

Kamień brukowiec 25 mt. za bezcen sprzedam. Góra Boufałowa 19 m. 1. 2770

PALTA najtaniej kołnierze szalowe futrzane krawiec ZANIEWSKI Zamkowa 3—4. 2737—1

Wspólnika z kapitałem do 5.000 zł. do interesu wódczano-restauracyjnego na prowincji poszukujemy. Dom H.-K. „Zachęta" Gdańska 6 telef. 9-05. 1

Duży wybór majątków ziemskich i domów do sprzedaży posiada Dom H K. „Zachęta" Gdańska 6, telef. 9—05. 293—0

Do 10.000 dol. poszukujemy do rentownego interesu przemysłowego. Pożądany fachowiec technik budowniczy. Dochodowy udział w pracy zapewniony. Dom H-K. „Zachęta" Gdańska 6 tel. 9 05. 1

Okazyjnie do sprzedania lokomobila firmy Lantza o sile 18 k. Wiadomość ul. Garbarska 3/5 m. 15. A. Towginowa od g. 11—12 i od 4—5pp. 2688—0

Do sprzedania ewentualnie do wydzierżawienia 2 domy 2-piętrowe murowane bez długów. Jeden dom w dobrym stanie, drugi - zniszczony. Plac koło 300 — sążni. Cena 10.000 zł. Porozumieć się na miejscu: ul. Składowa (z Nowogródzkiej) 3, u właściciela w niedziele, wtorki, piątki. Tamże mieszkanie z 2-ch pokoi i kuchni do wynajęcie. 2739—0

Ładny majątek ziemski w pobliżu Wilna sprzedamy zaraz. Dom H K. „Zachęta" Gdańska 6, telef. 9—05. 294—0

Wyżeł 4 mies. tanio do sprzedania. Antokol 51—8. 2766

Między przyjaciółkami.

— Nie mogę zrozumieć, w jaki sposób wydostajesz od swego męża tyle pieniędzy?

— Ależ to sprawa bardzo prosta; zapraszam do nas mamę, a po upływie kilku dni mówię do Roberta, że pragnę ją odwieźć do domu. Wówczas uradowany mąż daje mi tyle pieniędzy, ile tylko od niego zażądam.

Wolne posady

Biuralistka ze znajomością buchalterji poszukiwana Zgłaszać się od 10 do 11 rano. Dom H.-K. „Zachęta" Gdańska 6 telef. 9-05.

Chłopiec do biura potrzebny. Zgł. się: Biuro ogłoszeń S. Jutana Niemiecka 4. 196

Czy długo zabawi?

— Czy mąż pani jest w domu?

— Niema, jest na pogrzebie.

— A czy długo zabawi?

OPAŁ.

Węgiel Górnośląski w najlepszym gatunku po cenach konkurencyjnych poleca **K. Zdanowski** A. Mickiewicza 34. Tel. Nr 370. 2102-0

Diagnoza.

Doktór: Panu koniecznie potrzebny jest ruch, dużo ruchu. Niech pan używa spaceru naprzykład, godzinkę przed i po zajęciu, a już po paru dniach dodatnie wyniki nie dadzą na siebie czekać.

Pacjent: „Ależ panie doktorze, ja jestem listonoszem .."

GOTÓWKA

Pieniądze w każdej sumie lokujemy b. dogodnie na oprocentowanie pod dobre zabezpieczenia Dom H.-K. „Zachęta" ul. Gdańska 6, I piętro telefon 9 05.

Bezczelność.

Pastor: Przyzna pan, że sposob w jaki ten dureń chrapał, podczas kazania, był bezczelny.

Organista: Każdy to przyzna: wszystkich nas pobudził.

RÓŻNE

Masło najprzedniejsze z m. Dzikuszki kilo 7 zł. w mniejszej ilości 7 20 poleca J. ZWIEDRYŃSKI Wileńska 28 telef. 1224. 2747—2

Zdrowe obiady domowe od g. 3 Zygmuntowska 18—6. 2744

Zdolni i wymowni panowie i panie mogą mieć zajęcie stałe na pensji lub prowizji, w Wilnie i na prowincji. Zgłoszenie w Adm. Dz. Wil. pod „RAWET". 2750—1

DZIERŻAWY

Oddam w dzierżawę ogrodnikowi lub pod gospodarstwo 2 morgi ziemi ogrodowej położonej w mieście z mieszkaniem. Informacji udzieli Biuro Reklamowe S. Grabowskiego, Garbarska 1. 791

Mieszkania i pokoje

Dwa pokoje ze wspólną kuchnią do wynajęcia. Adres w Administracji. 2751—2

Mieszkanie dla poważnego lokatora lub firmy 2 duże pokoje do wynajęcia od zaraz. Dom H.-K. „Zachęta" Gdańska 6 tel. 9-05. 2

Dobrze wytłumaczył.

Pięcioletni smyk zgubił w tłumie ojca, beczy, szuka, wreszcie zwraca się do policjanta:

— Czy pan czasem nie widział jednego pana bez takiego chłopczyka, jak ja?

ZGUBY

Zgub. książkę wojskową wyd przez PKU — Święciany, na imię Kazimierza Rakiela, zam. w gm. Opeskiej—un. się. 2767

Zgub. książkę wojskową i kartę mob. wydaną przez PKU — Lida na imię Bielickiego Josela, rocznik 1886 un. się. 564

Zgubiono książkę wojsk. wyd. przez PKU Wilno na imię Witolda Skarsztasa unieważnia się. 597

DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA „DZIENNIKA WILEŃSKIEGO" Wilno, ul. Mostowa № 1. Tel. 12-44 **Przyjmuje wszelkie roboty** w zakres drukarstwa i introligatorstwa wchodzące.

Wydawca Aleksander Zwierzyński. Drukarnia „Dziennika Wileńskiego" Mostowa Nr. 1. Redaktor Stanisław Kodź.